

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy franczować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczerozeczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówczerozeczni (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ówczerozeczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówczerozeczni 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejtynie *Gazety*:

Przechadzka po naszym salonie.

Kilka było przyczyn, iż ruch artystyczny, zwykle u nas w lecie zamierający, w tym roku nie wygaśł zupełnie. Otwarcie nowej panoramy p. Jana Styki w rotundzie na placu wystawy, pierwsza doroczna wystawa „polskich secesjonistów“ w pałacu sztuki, wreszcie uroczystość odsłonięcia pomnika Fredry utrzymywały zainteresowanie publiczności naszymi sprawami artystycznymi przez lato i w porze jesiennej. Z nastaniem zimy ożywiły się, jak zwykle, znowu salony Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, ściągając codziennie, a zwłaszcza w niedziele, po dwunastowym katedralnym nabożeństwie, tłumy dystyngowanej publiczności, żadnej estetycznej wrażeń. Czy to pragnienie u nas jeszcze niestety nie rozbudzone namiętności, a jednak będące wynikiem i znamię szlachetniejszych wypędów ludzkiego ducha, zdolają w jedynakowym stopniu zaspokoić wszystkie obecnie zebrane dzieła sztuki, czy wszystkie przynajmniej szersze dążą do osiągnięcia wzniosłych ideałów sztuki, czy pozostały im wiernie, na to ma odpowiedzieć niniejsze sprawozdanie.

Jest to zupełnie zrozumiałem, iż taka mała prowincjonalna wystawa sztuki z natury rzeczy nie może być wszechstronna pod względem rodzajowym ani też nie może o każdym czasie być wiernym odbiciem najnowszych prądów i dążeń artystycznych. Lwów zresztą, któremu jakoś trudno zająć się szerszą myślą o własnym przybytku sztuki, nie ma w obec tego weale prawa narzekać, że nie stał się dotychczas siedzibą bardziej ożywionego ruchu artystycznego. I tak więc to szczęście, niż zasługa, iż artyści miejscowi raczą umieszczać swoje prace w lokalu tak bardzo nieodpowiednim, gdzie często, po-

Orzeszkowej, Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

Od Administracji.

Ekspedycję miejscową „Gazety Lwowskiej“ wraz z „Przewodnikiem naukowym i literackim“ i Ekspedycję „Narodnej Czasopisy“ powierzono z dniem 1 stycznia 1898 Agencji dzienników Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmanna 1. 9.

Agencja dzienników odbierać też będzie wyłącznie od Nowego Roku prenumeratę miejscową.

Inseraty (doniesienia prywatne) tak dla „Gazety Lwowskiej“, jak i dla „Narodnej Czasopisy“ przyjmować będzie odtąd wyłącznie wyżej wymieniona Agencja dzienników.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył przyjąć dnia 7 b. m. na osobnym posłuchaniu nowomianowanego królewsko-saskiego nadwyzwyczajnego posła i upełnomocnionego ministra, Rudolfa Karola hr. Rex i odebrał od niego jego listy uwierzytelniające.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem piśmie odręcznym z dnia 6 stycznia b. r. nadać najmilościwiej podkomorzemu Dominikowi hr. Hardegga,

oraz podkomorzemu i dziedzicznemu członkowi Izby panów Rady państwa, Maksymilianowi hr. Trauttmansdorffowi godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Dyrekcja poczt i telegrafów zezwoliła na zmianę miejsc służbowych asystentom pocztowym Rudolfowi Uriehowi w Kołomyi i Berlowi Lorberowi w Drohobyczu.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 stycznia 1898 do l. 1821 z rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Wiedniu wzbudzającym wprowadzania do Austrii dolnej zwierząt racicowych z niektórych (41) zarządów powiatów Galicji, z pewnymi wyjątkami co do bydła na rzeź przeznaczonych, — zamieszczone jest w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 stycznia

Spokojnie, bez żadnych głębszych wstrząśnięć przeszedł rok ubiegły w Niemczech, względnie w Prusach, chociaż niebrakowało tam wypadków mających jeżeli nie pierwszorzędne, to w każdym razie doniosłe znaczenie dla wewnętrznej i zagranicznej polityki Rzeszy a z nią i Królestwa pruskiego. W większej niż zazwyczaj mierze ogólna uwaga była zwrócona na obrady dobiegających już do kresu swojej kadencji: parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego. W pierwszym

z tych ciał prawodawczych dwie głównie sprawy obudziły ogólne zainteresowanie nawet po zagranicami cesarstwa, mianowicie projekt nadwyzwyczajnego powiększenia marynarki wojennej, przedłożony przez sekretarza stanu admirała Hollmanna, który po odrzuceniu projektu ustąpił z zajmowanego przez siebie stanowiska i otrzymał następcę w osobie wiceadmirała Tirpitz, oraz reforma wojskowego kodeksu karnego, której oddawna domagała się cała prawie opinia publiczna w Niemczech. P. Tirpitz po objęciu urzędu wniósł nową ustawę marynarską, lecz ta będzie przedmiotem obrad dopiero na najbliższej sesji parlamentu. W sejmie pruskim wysunęło się na pierwszy plan przedłożenie ministra spraw wewnętrznych p. Recke, mające na celu ograniczenie swobody stowarzyszeń i zebrań publicznych i wprowadzenie w odmiennej nieco formie odrzuconej przed rokiem t. z. ustawy przeciw żywiom przewrotowym, godzącej z jednej strony w socjalną demokrację, z drugiej w Polaków. Przedłożenie rządowe wywołało niezmiernie żarliwą dyskusję, w której posłowie polscy popierani przez posłów wolnomysłnych i ze stronnictwa centrum atakowali wymownie i z całą mocą przekonania zajęte przez rząd stanowisko i zbijali argumenty broniącego gorąco projektu ministra spraw wewnętrznych. Pomimo usilnych zabiegów i poparcia ze strony obozu konserwatywnego i narodowo-liberalnych upadł projekt rządowy w Izbie poselskiej a następnie w Izbie panów, a gdy stał powrót ponownie do Izby dep. ta odrzuciła go ostatecznie drobną większością głosów. Minister Recke doznał też dotkliwej porażki w najwyższym trybunale administracyjnym, do którego wniesiono sprawę rozwiązywania zebrań polskich. Trybunał bowiem zatwierdził w całości dawniejsze swoje orzeczenie z r. 1876 wypowiedzujące zasadę, że posługiwaniu się na zebraniach publicznych językiem polskim nie wykracza przeciw ustawie, że przeto rozwiązywanie zebrań z tego

niemilosierna, to straszne pasowanie się na śmierć i życie. Tu nie ma żadnego prawa, żadnej litości, silniejsi górą kroczą po trupach poległych naprzód a powstrzymywani przez słabszych, ostatkiem sił, konwulsyjnymi ruchami starają się wydobyć ze splątanych i nóg, wszędzie grożącej śmierci, byle tylko dostać się tam naprzód, gdzie na skalistym zrebie iskry się tajemniczym blaskiem bryla złota w ręku siedzącego szatana. To wszystko dla tego złota, tyle pracy, tyle nadludzkich wysiłków ciała i ducha, tyle okropnych namietności i zbrodni! Jakim to paroksyzmem wykrzywione twarze, rozszalałe, obłąkane i gorączką strawione! Lecz i tych, co już są na przedzie, co już wyciągają ramiona i niemal już dotykają tego bożyszcza, dzieli jeszcze straszna przepaść, w którą wzajemnie się strącać gotowi. Tak i człowiek nieraz już dosięgając szczytu nadziei i marzeń swojego życia, stacza się nagle w bezdenną przepaść nieoświeconej!

Lecz co daje człowiekowi posiadanie tego złota? Czy daje mu spokój, szczęście i odpoczynek? Jakie to straszne złudzenie, jakie gorzki zawód! Oto widzimy na lewej części tryptyku starca zgrzybiałego, jak do swojego kościatego ciała przyciska to szczęście, ten wór złota. I co mu po tem! Czułość grobowa otwarta u nóg jego a nad nim ciemny anioł śmierci rozpostarł swoje skrzydła. Jeszcze chwila, a stanie przed sądem Bożym, a jednak jeszcze i teraz z jaką rozpaczliwą namietnością przyciska te skarby, ażeby nie z nich nie uronił. Smutny a tak prawdziwy obraz samoluba, skąpego bezdusznego.

Prawa strona tryptyku stanowi bardzo wdzięczny kontrast do tych scen ponurych. Najpierw na głównym obrazie widzimy u stóp krzyża z rozpiętym Chrystusem młodą kobietę, z przerażeniem spoglądającą na ową pełną grozy walkę o złoto. Na jej ręku małe dzieci, które przyciska do piersi i zasłania przed nim ten straszny widok, starszy

chłopak obok, odwrócony, również bawi się spokojnie drewnianym konikiem na ziemi. Każdy pozna, iż jestto obraz matek, które pod osłoną wiary chcą ochronić swoje potomstwo od tych cierpień zezwierzęconej ludzkości obecnej. Ale jeszcze jaśniejszy obraz spokoju i szczęścia przedstawia na prawo wieśniak orzący rolę. Po znoju pracy dziennej nadszedł łagodny wieczór. Opodal z wiejskiego kościołka odezwał się głos dzwonu, wzywający na „Anioł Pański“. Stały wóły robocze, wieśniak zdjął czapkę i w pokorze odmawia modlitwę, płynącą z czystego serca w jasny błękit nieba przed tron Najwyższego.

Symbolizm i mistycyzm, to dwa ostatnie kierunki sztuki nowoczesnej, które od jakiegoś czasu zaczynają poważnie zagrażać jej naturalistycznemu charakterowi, tak wszechwładnemu w ostatnich trzydziestu latach XIX. wieku. Jakkolwiek śmiało rozszerzają one zakres treści malarstwa i starają się pędzlem opanovać dziedzinę dotychczas niedostępną, to jednak równie łatwo sprowadzają sztukę na manowce pozornej alegorii lub rozpylania się w romantycznej ułudzie i w tem tkwi istotne niebezpieczeństwo dla zdrowego kierunku naturalistycznych dążeń. Żadną miarą jednak nie odnosi się to do takich utworów, jak powyższy obraz Urbana, który nie podejmuje na nowo rozstrzygnięcia metafizycznych zagadnień zbankrutowanej filozofii niemieckiej w dziedzinie sztuki, ani się nie bawi w antropomorfizm złudnych utworów wyobraźni, lecz w imponujący sposób kreśli charakter życia i ideałów współczesnej ludzkości, oświecając je z jednej strony pełną gorzką ironią nauką, a z drugiej wskazówką na inne, dziś niestety porzucone szlachetniejsze dążenia i cele. W obec tego można mu wybaczyć może niejedną błędność w rysunku i zamało kolorystycznego efektu w tym bądź jak bądź bardzo niepoślednim utworze.

tylko powodu, iż na nich toczą się obrady po polsku, jest bezprawiem.

Do ważniejszych wypadków w wewnętrznych sprawach Niemiec i Prus w roku zeszłym zaliczyć należy procesy wytoczone dziennikarzowi Litzowowi i komisarzowi politycznej policji Tauschowi, które wykazały, że po za plecami ciał prawodawczych i ministrów istnieje w Berlinie jakaś zakulisowa polityka, prowadzona dyskretnie i tajemniczo przez osoby nieodpowiedzialne i stojące po za rządem, o rozgałęzionych wpływach, mających na swoje usługi policyjną polityczną. W następstwie tych procesów ustąpił sekretarz stanu dla spraw zagranicznych baron Marschall, któremu w pierwszym rządzie dały się uczuć wpływy nieuchwytnych potęg, a miejsce jego zajął p. Billow połączony ścisłymi węzłami z rodziną Bismarcków. Upadł także p. Bötticher, sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych i wiceprezydent rady ministrów uważany za jednego z głównych sprawców przymusowego ustąpienia z widowni publicznej ks. Bismarcka. Gdy baron Marschall otrzymał jako kompensatę ambasadę w Konstantynopolu, p. Bötticher objął urząd naczelnego prezesa regencji w Magdeburgu, jego zaś spuścizną podzielili się: hr. Posadowsky, dotychczasowy sekretarz stanu w urzędzie skarbu Rzeszy i dr. Miquel uważany za męża przyszłości i następcę ks. Hohenthlohego na posadzie kanclerskiej. Hr. Posadowsky'ego zastąpił p. Thielmann, długoletni ambasador w Waszyngtonie. Regestr zmian personalnych uzupełnić należy jeszcze wzmianką, że opróżniona przez śmierć genialnego organizatora poczty niemieckiej, dr. Stephana posadę generalnego pocztmistrza objął ku ogólnemu zdumieniu pozasłużbowy generał kawalerii p. Podbielski.

W zakresie polityki międzynarodowej zasługują przedewszystkiem na podniesienie jzdy cesarza Wilhelma z Naji. Monarchą Austro-Węgier, z królem włoskim i z carem Mikołajem. Podróż cesarza do Petersburga, która poprzedziła wizyty w Budapeszcie i spotkanie z królem Humbertem uważaną była powszechnie za dowód, że cesarstwo niemieckie, stojąc niewzruszenie przy trójprzymierzu, ujawnia tendencje nawiązania lepszych stosunków z Rosyją. Przy schyłku roku weszły Niemcy w zatarg z Chinami a nieotrzymawszy żadanego zadośćuczynienia za zamordowanie misjonarzy katolickich będących poddanych niemieckimi zorganizowały pod dowództwem ks. Henryka wyprawę na wody chińskie z zamiarem trwałego zajęcia portu Kiao-Czau. Jest to pierwsza wielka zamorska wyprawa zjednoczonych Niemiec i pierwsza ich próba wystąpienia w Chinach jako czynnika równorzędnego z Anglią, Rosyją i Francją.

Jako cel najbliższy, tego przedsięwzięcia wskazano obronę chrześcijaństwa, obronę poddanych niemieckich, przebywających w krajach zamorskich, a tem samem podniesienie powagi Niemiec, i wreszcie otwieranie nowych rynków zbytu dla niemieckiego handlu i przemysłu.

Sprawy sejmowe.

(Z komisji sejmowych).

Komisja budżetowa załatwiła na podstawie referatu posła Goldmana, sprawozdanie o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za rok 1896. Nader ciekawe daty wyjmujemy z tego sprawozdania, a dotyczące wyniku cyfrowego głównych działów gospodarki krajowej, bez względu na rubryki i pozycje, w których wydatki są uwidocznione a przy równoczesnem uwzględnieniu rzeczywistych dochodów odnoszących się do gospodarki krajowej.

W 10 głównych działach, na które finansowa gospodarka krajowa w roku budżetowym się rozpadła, wydatki były następujące:

I. Reprezentacja kraju, czysty wydatek 412.352 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 4.93 pre.

II. Wydatki zdrowotne 1.115.619 zł. w stosunku do wydatków netto 13.35 pre.

III. Na komunikacje 1.156.274 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 13.84 pre.

IV. Na oświatę 2.311.719 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 27.70 pre.

V. Na melioracje i budowy wodne 418.989 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 5.02 pre.

VI. Na rolnictwo 328.520 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 3.93 pre.

VII. Na przemysł 157.296 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 1.88 pre.

VIII. Na umorzenie pożyczek i odsetki 2.265.044 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 27.11 pre.

IX. Na bezpieczeństwo publiczne 140.409 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 1.68 pre.

X. Na dobroczynność i rozmaite 46.910 zł., w stosunku do ogółu wydatków netto 0.56 pre.

Komisja budżetowa podnosi jednakowoż w swem sprawozdaniu, iż powyższe wykazane wydatki na poszczególne działy gospodarki krajowej, obejmują wyłącznie wydatki czynione na te działy z funduszu krajowego w ścisłym znaczeniu tego słowa, że natomiast nie są objęte powyższymi wykazem wydatki, łożone na te same działy gospodarki krajowej przez gminy, powiaty, instytucje, korporacje, spółki i Towarzystwa, bądź to z funduszy własnych i specjalnych na te cele przeznaczonych, bądź też z dodatków do podatków pośrednich i bezpośrednich.

Komisja budżetowa uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek na udzielenie absolutoryum Wydziałowi krajowemu i Radzie szkolnej krajowej za r. 1896. Pozostałość z rachunków w wysokości 258.032 zł. wstawioną być ma do rubryki pierwszej dochodów preliminarza na rok 1898.

* * *

W ciągu dnia dzisiejszego rozdzielono dalsze referaty w komisjach w następujący sposób:

W komisji administracyjnej projekt zmiany ustawy budowniczej z r. 1889 objął p. Onyszkiewicz.

W komisji gminnej sprawozdanie Wydziału krajowego o ekonomicznej działalności Reprezentacji powiatowych objął p. Merunowicz; sprawozdanie z czynności departamentu gminnego Wydziału krajowego p. Górski; projekt zmiany §. 102 ustawy gminnej dla 30 większych miast p. Jabłoński; projekt przyłączenia wsi Skolego do miasta Skolego p. Torosiewicz.

W komisji kolejowej sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw kolejowych p. Szczepanowski.

W komisji solnej sprawozdanie Wydziału krajowego o sprzedaży soli p. Merunowicz.

W komisji gospodarstwa krajowego sprawozdanie o kursach dozorców melioracyjnych p. Gorayski.

Z Sejmów krajowych.

Pisząc o pierwszym posiedzeniu Sejmu czeskiego słusnie zaznacza *Fremdenblatt*, iż posłowie niemieccy w tym Sejmie mogli przekonać się, że ani ze strony Rządu ani ze strony Czechów nie braknie im tej miary uprzejmości, którą oni sami uważali za potrzebną. Co do Rządu, jeżeliby mieli pozostawać jeszcze w wątpliwości, w najbliższym już czasie — pisze *Fremdenblatt* — wątpliwości te zostaną rozjaśnione, gdyż Namiestnik hr. Coudenhove zapewne w najbliższych już dniach będzie mógł złożyć oświadczenia a niemieccy członkowie Sejmu z oświadczeń tych będą mogli zacerpnąć przekonania o jak najdalej idącej uprzejmości Rządu względem ich stanowiska. Także *Narodni Listy* donoszą, że Namiestnik hr. Coudenhove złoży w Sejmie imieniem Rządu oświadczenie w sprawie rozporządzeń językowych.

Politik donosi, że Młodoczezi godzą się na wniosek wielkiej własności, przedłożony w poniedziałek przez hr. Buquoy i że w przyszłym tygodniu przedłożony będzie wniosek o uregulowaniu kwestji językowej przy władzach autonomicznych, opierający się na utworzeniu trojakiiego rodzaju okręgów językowych (czeskie, niemieckie i mieszane). Czesi przyłączyć się mają do tego wniosku. Pierwsze czytanie wniosku hr. Buquoy oraz wniosku Schlesingera o zniesienie rozporządzeń językowych odbędzie się już we czwartek. Według dzienników, za podstawę zmodyfikowania rozporządzeń językowych przyjął Rząd propozycję posła Pacaka, podzielenia Czech na trzy tereny językowe, t. j. na czeski, niemiecki i niemiecko-czeski. Na tej podstawie Rząd porządkował z Niemcami i na niej też osiągnięto porozumienie obu

stron, gdyż szczegółów brak jeszcze na razie. Wniosek p. Buquoy postawiony został po porozumieniu się z Młodoczechami.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu czeskiego nie budziło większego zainteresowania, gdyż ze względu na toczące się między stronnictwami układy usunięto wszystkie ważniejsze przedmioty z porządku dziennego a odbywały się czytania referatów Wydziału kraj. Tylko interpelacja pos. Wolfa tworzyła wyjątek. W interpelacji tej powiedziano, iż kilku posłów niemieckich, którzy w poniedziałek powracali z sejmu do domów, obrzuciła publiczność czeska na placu Radeckiego szyderstwami. Tłum, który wzrósł tymczasem do ogromnych rozmiarów, odprowadzał ich do domu. Z miny tłum można było wyczytać, iż grozi posłom, tak, że kilkakrotnie trzeba było wzywać policyję, towarzyszącą posłom, aby ich uchronić przed napadami. Interpelacja przypomina, że Namiestnik, przyjmując deputację gmin niemieckich, która go prosiła o ochronę dla pos. Wolfa, przyrzekł tę ochronę warunkowo, o ile wystarczą środki. Posłowie muszą w skutek tego czuć się ograniczonymi w swej wolności osobistej i to jakby w obozie nieprzyjacielskim. Nie z obawy, ale z uwagi na to, iż takie stosunki sprzeciwiają się istocie parlamentarizmu i konstytucjonalizmu, a w groźbach takich posłów uszczuplenie praw wyborców, przeto posłowie Wolf, Schmidl, Segler, Ludwig, Strache i Peschka zapytują się c. k. Namiestnika: Czy Namiestnik ma zamiar jak najprędzej doradzać Rządowi i zaprojektować mu, aby w obec groźenia posłom Sejm odroczył? Czy Rząd jest gotów przenieść sejm czeski celem dalszych obrad do jakiego innego miasta jak Litomierzycze, Karlsbad lub Liberec, w których posłowie zostaną przyjęci z tym szacunkiem, jakiego naród cywilizowany nie odmawia nigdy posłom przeciwnego stronnictwa?

Odczytaniu tej interpelacji towarzyszyły głośne okrzyki i protesty ze strony Czechów.

Namiestnik oświadczył, iż stosownie do regulaminu odpowie na tę interpelację na jednym z najbliższych posiedzeń. Następne posiedzenie we czwartek.

Dyskusja nad prowizoryum budżetowem odbędzie się na podstawie porozumienia obu stron we czwartek.

Dzienniki donoszą, że w związku posłów niemieckich w Sejmie czeskim poseł Wolf zdołał rzekomo przeprowadzić reasumację pierwotnej uchwały przeciwko obstrukcyi w Sejmie czeskim. O tem, czy obstrukcja posłów niemieckich ma być wprowadzoną do sejmu czeskiego mają rozstrzygnąć najpierw kluby niemieckie pojedynczo, a potem dopiero wszyscy niemieccy posłowie razem. Dotychczas niemieccy narodowcy oświadczyli się za obstrukcją, większość Niemców jednak przeciwko obstrukcyi. Formalna uchwała pod tym względem zapadnie dziś lub jutro, a od tego zależą losy wniosku hr. Buquoy. Poseł Wolf napiera na rozpoczęcie obstrukcyi, a

Liczny zbiór prac polskich artystów składa się z obrazów rodzajowych, na tle historycznym i z życia codziennego, z wielkiej ilości krajobrazów i studyów z natury a wreszcie także tym razem dosyć licznie nadesłanych portretów. Niektóre z nich znane są już poniekąd naszej publiczności z wystawy w pałacu sztuki, jak Wyczołkowski'ego „Chrystus” i „Sarkofagi”. Obie te prace bardzo korzystnie wyróżniały się już wówczas wśród innych prac bezwzględnie impresyonizmowi hołdujących, a to głównie dlatego, że odwzorując znane rzeczy w oświetleniu bardziej stałym, a przynajmniej częściej się powtarzającym, były i są bardziej zrozumiałe dla publiczności, nawet nie obdarzonej zbyt czułym zmysłem spostrzegawczym. Takim jest znany „Chrystus na krzyżu” na tle srebrnej blachy, wiecznie czarną kępą przyskonięty w jednym z bocznych ołtarzy lewej nawy w katedrze na Wawelu. To ten sam Chrystus, do którego przywiązuje piękna legenda ludowa opowieść o modlitwie królowej Jadwigi przed ślubem z Jagiełłą i słowa pocieszenia wyrzeczone do niej przez Zbawiciela. „Sarkofagi” to znowu wybornie oddane kamienne grobowce jakby z grobów królewskich na Wawelu. Król i królowa leżą obok siebie w koronach na głowach, w bogatych strojach koronacyjnych z berłami w rękę. Twarde rysy rzeźby w kamieniu występują z wielką siłą i prawdą, pajęczyna omszła sarkofagi i przyległe sklepienia a wśród tej martwoty i powagi grobowej silny kontrast życia rzucają czerwone i niebieskie smugi światła, wpadającego do wnętrza przez szyby ze szkła kolorowego. Widać także za grobowcami kilka głów zwiedzających osób.

Większym obrazem rodzajowym, osnutym na tle historyczno-obyczajowem są „Handlarze dywanów” Stanisława Batowskiego. Jest to scena z wieku XVII. Na obszernym placu wiejskim przed dworkiem szlachcica stanęły ładowne bryki kupców ormiańskich.

Piękne wypakowują towary, wspaniałe wschodnie dywany, przesłiczne tkaniny, szale, złotolite pasy i makaty. Wszystko to widać rozpostarte na ziemi lub w otwartych skrzyniach rozłożone. Cały dwór zebrał się dla przypatrzenia się tym pięknościom. Widać zdrową rumianą twarz młodego szlachcica, a do koła niego kobiety i młode dziewczątka z zajęciem przypatrujące się tym oryentalnym towarom, które spaleni od słońca kupcy ormiańscy we wschodnich strojach zachwalają i do zakupu na zachęcają. Cała ta bardzo malownicza grupa na tle krajobrazu wiejskiego, pełnego jasnej zieleni drzew i łąk i ciepła słonecznego. Obraz posiada wielkie zalety prawdziwego talentu, wyborną kompozycję, którejby tylko można zarzucić nieco za wysokie tło krajobrazu. W szczegółach plastyka bardzo zręczna i silna i uniejętne wydobyte efektów kolorystycznych. Wszystkie te drobne rzeczy, jak towary, wozy i żywe postacie, wystudowane z natury z wielką doskonałością, niektóre głowy, a zwłaszcza jednego kupca przypomina żywo znany we Lwowie piękny ormiański typ p. S. Jednak mimo to wszystko, obraz mający uchodzić za *plein air* w pełni słonecznego blasku, nigdy nawet za pomocą najczulszej intuicji artysty nie zdoła osiągnąć tego stopnia prawdy i złudzenia, co przedmiot wprost z natury na płótno przeniesiony, łatwo to bardzo w oświetleniu i kolorze przesadzić lub wyrażać się po malarsku „nie dociągnąć”, a tak już harmonia całości zepsuta i zrominienie u widza trudniejsze. Pewne wrażenie szorstkości i niezgodności barw w połączeniu z ogólnem dosyć niezrozumiałem zamalowaniem zdaje się przemieniać w manierę w tege tak zdolnego artysty, liczne małe, dosyć silne kolorki leżą za blisko obok siebie, nie wyróżniają się dostatecznie i szkodzą sobie wzajemnie. Wprawdzie i w naturze widzimy niektóre zjawiska tego rodzaju, jak n. p. kwiaty żółto-zielone albo niebiesko-zielone, ale tam kształt i połysk działa przy-

jemnie łagodząco i zmniejsza lub zupełnie usuwa to wrażenie dysharmonii kolorów.

Z drugiej strony, nie ulega wątpliwości, iż w obrazie rodzajowym, którego głównem zadaniem jest odwzorowanie życia ludzi, krajobraz jest rzeczą podrzędną i dlatego i w tym wypadku ta ujemna strona utworu p. Batowskiego nie umniejsza prawdziwej jego wartości. Zwłaszcza zwrócenie się do treści historyczno-obyczajowej i zacerpnienie jej z przeszłości naszego narodu, tak bogatej, a tak mało w malarstwie wyzyskanej jest prawdziwą i niemałą zasługą tego artysty, co z wdzięcznem uznaniem stwierdzamy.

Inny obraz rodzajowy Batowskiego przedstawia pożegnanie rycerza polskiego z dziewczęciem. Scena odbywa się w jakimś lasku czy też parku, bo zdala w gęstwinie drzew widać jakby mury pałacu. Rycerz stoi obok swego rumaka, któremu dziewczęce podaje ręką żywność. Szkoda, że postać dziewczęcia odwrócona a również i w twarzy rycerza nieczego doczytać się nie można. Za to znowu, jak i na tamtym obrazie, szczegóły zbroi i uprząży szczegółowo i starannie oddane; zresztą, choć tu się scena w cieniu drzew odbywa, ta sama maniera zamalowania i zneutralizowania żywszych kolorów, ta sama jasno-zielona barwa drzew bez różnicy bliższych i dalszych planów, co na tamtym obrazie. Szkoda wielka, bo sam pomysł jest bardzo piękny i mógłby wywołać daleko żywsze zainteresowanie się.

Rozwadowskiego „Przed kwaterą” i Ryszkiewicza „W pochodzie”, to dwa obrazy, osnute na tle naszej walki z Rosyją w roku 1831. Mileko postaci naszych żołnierzy, a zwłaszcza dziarskich ułanów, zawsze jednokowych, czy w czasie nawałnego deszczu w pochodzie, kupiących się dokoła markietanek, siedzących na wozie pod czerwonym parasolem, czy też wesoło biwakujących na kwaterze. Obraz Ryszkiewicza pochodzi jeszcze z zeszłorocznego konkursu krakowskiego.

W ostatnich dniach zawieszono wielki prawie całą ścianę zajmujący obraz niemieckiego artysty, Brandisa, treści religijnej: Jest to „złożenie Chrystusa do grobu”, które już tyle razy najznakomitsi przedstawiali mistrzowie. Wszystkie postacie są tu prawie naturalnej wielkości z możliwym realizmem odwzorowane. Wyndźniała ciałą Chrystusa, złożone na marach białym całunem przykrytych, właśnie zdejmują towarzysze św. Józefa z Arymatei, ażeby je złożyć w skalistym grobie. Prawa ręka Chrystusa zwieszona wydaje się nieco za długa, głowa tak odwrócona, iż na twarzy wyczytać można wyraźnie nie ślady cierpienia i męczeństwa, lecz jakiś błogi spokój, jakby zadowolenie po spełnionem dziele zbawienia, jakby oczekiwanie zmartwychwstania. Tuż po nad głową Chrystusa święte niewiasty podtrzymują słaniającą się w bolesnej rozpacz, ale spokojną Maryję. Dalej w tle o kilka kroków stoi samotna postać niewieście, której twarzy nie widać, gdyż właśnie rozpaczliwym ruchem rąk ją zasłoniła. Domysleć się w niej łatwo św. Magdaleny. Na lewo tylko, w głębi otwiera się rąbek pustego krajobrazu. Ciemna opona chmur zasłoniła niebo, tylko daleko na krańcu widnokręgu kilka żółtych linii przesyła ostatnie pożegnanie gasnącego dnia. Poważna groza chwili udziela się całej naturze, gdy jej Bóg do grobu wstępuje. A wszystko to, jak głosi napis na ramie, będący wyjątkiem z pisma św. stało się „dla Ciebie” człowiecze. Jakkolwiek daleko tam obrazowi do arendziel średniowiecznych mistrzów włoskich, to jednak poważnie pojęta praca zasługuje na uznanie, tem bardziej, iż pomimo realizmu w szczegółach, nie ma w niej przesady w tym kierunku, tak często niestety w nowoczesnych obrazach religijnych obrażającej nasze uczucia religijne.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. Michał Lityński.

przynajmniej na to, aby posłowie niemieccy zgodzili się na abstynencję.

Niemieccy posłowie w Sejmie karyntyjskim wystosowali telegram gratulacyjny do p. Schlesingera jako przewodniczącego klubu niemieckich posłów liberalnych w Czechach.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu tyrolskiego miały odbyć się wybory do komisji. Przeciwnie tym wyborom wniósł pos. Waltz protest i zażądał ich odroczenia, gdyż niemieccy posłowie postępowi nie chcą w komisjach zasiadać z konserwatystami, którzy w parlamencie głosowali za „lex Falkenhayn.“ Mowca wystąpił z ostrymi zarzutami przeciwko prafatowi Karlonowi. Marszałek wezwał za to mowcę do porządku.

P. Stuerghk oświadczył, że stronnictwo jego nie przyłącza się do wniosku pos. Walta, który też przy głosowaniu upadł prawie jednogłośnie, poczem odbyły się wybory do komisji.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu Austrii Górnej po postawieniu kilku wniosków, oraz odczytaniu interpelacji, między innymi p. Zehetmeyer'a o zniesieniu brotu mlewnem z Węgrami i p. Ebenhocha w sprawie pomocy państwowej dla dotkniętych klęskami elementarnymi, nastąpiły wybory do komisji. Najbliższe posiedzenie we czwartek.

Sejm tyrolski uchwalił wysłać adresy hołdownicze do Najj. Pana i Papieża. — Pos. Grabmeyer postawił wniosek ostatecznego uregulowania kwestyi językowej a zniesienia rozporządzeń językowych dla Czech i Morawy, poczem odbyły się wybory do komisji.

Sejm morawski uchwalił wniosek nagły p. Serenyego, polecający komisji budżetowej zdać do 20 b. m. sprawę o przedłożeniu Wydziału krajowego w kwestyi udzielenia zapomogi w kwocie 100.000 zł. na zła godzenie nędzy ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi. Sejm przyjął także jednogłośnie nagły wniosek, wzywający Rząd, żeby niezwłocznie zniósł obrót mlewnem z Węgrami. Następne posiedzenie dzisiaj.

Klub centrum wiernokonstytucyjnej większej własności w Sejmie morawskim wybrał br. Chlumetzkyego prezesem, hr. Gwidona Dubsyego zaś wiceprezesem.

W Sejmie salcburskim odesłano bez dyskusji do komisji administracyjnej wniosek zastępcy Marszałka kraj. Schumachera i tow., według którego Sejm uznaje za niedopuszczalne: zamierzone rozszerzenie prerogatyw Sejmów krajowych, zamierzona zmiana ustaw szkolnych, „lex Falkenhayn“ i rozporządzenia językowe. Następne posiedzenie dzisiaj.

KRONIKA

Lwów, 12 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

12 Stycznia:

Rok 1860. Zniesienie dotychczasowych ograniczeń, niedozwalających żydom wykonywania pewnych rzemiosł i stałego pobytu po wsiach, w miastach górniczych i na Bukowinie.

Rok 1884. Arcyksiężna Izabella, Małżonka Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Fryderyka powiła córkę, która otrzymała imiona: Natalia Marya Teresa.

— **Bal dworski.** Przedwczoraj odbył się we wspaniałych salach reutowych Burgu świętny bal dworski, na którym byli obecni: Najj. Pan i Najd. Arcyksiężna Marya Józefa. w zastępstwie Najj. Pani. O godzinie 8 ukazał się Najw. Dwór. Najj. Pan prowadząc księżnę Thyrę Kumberlandzką, oraz cały orszak Najd. Arcyksiężniczki i Arcyksiążat Najj. Pan odbył *cercle*, rozmawiając nieco dłużej z ambasadorem niemieckim hr. Eulenburiem, Prezesem gabinetu bar. Gautschem, b. Namiestnikiem Czech hr. Thunem i t. d. Następnie odbyły się przedstawienia cudzoziemców, dokonane przez naczelników ambasad i poselstw. O godzinie 10 opuścił Najw. Dwór sale balowe. Z Polaków między innymi był obecny członek Izby panów hr. Karol Lanckoroński.

— **JE. dr. Julian Dunajewski**, przybył wczoraj wieczorem do Lwowa, ażeby wziąć udział w pracach sejmowych.

— **P. Wiceprezydent** krajowej Rady szkolnej, dr. Bobrzyński, powrócił z Wiednia i objął urządowanie.

(S) **Stypendya.** Na wczorajszej sesji nadał Wydział krajowy wakujące stypendya w dalszym ciągu następującym uczniom:

Gimnazjum Kołomyja: Symonowicz Tadeusz, 2 kl., famil. Żurakowskiego 262 zł. 50 ct.; Rybczyński Witold, 7 kl., Zakordonowa 157 zł. 50 ct.; Danysz Niefor, 6 kl., Zakor-

donowa 157 zł. 50 ct.; Jarosiński Bolesław Eugeniusz, 4 kl., Boznańskiego 150 zł.

Gimnazjum Kraków: Św. Anny: Korotkiewicz Marein, 2 klasa, famil. Żurakowskiego 262 zł. 50 ct.; Hoschek Józef, 5 kl., Petryczyna 150 zł.; Gajczak Tadeusz, 7 kl., Petryczyna 150 zł.; Bobek Michał, 5 kl., Petryczyna 150 zł.; Boroński Lesław Józef, 2 kl., Petryczyna 150 zł.; Korytowski Jannary Kazimierz Józef, 6 kl., szlach. Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Św. Jacka: Pilecki Leon Ludwik Władysław, 6 kl., szlachecka Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Błachociński Stanisław Lambert, 8 kl., Boznańskiego 150 zł.; Wandasiewicz Adam Józef, 8 kl., Boznańskiego 150 zł.

III Gimnazjum: Starzyński Stefan, 8 kl. famil. Żurakowskiego 262 zł. 50 ct. (od II półroczu 1897/8); Skąpski Mieczysław Bogusław, 4 kl., Pukalskiego 100 zł.; Hajduk Stanisław Antoni, 3 kl., Pukalskiego 100 zł.

Gimnazjum. Lwów. Akademickie (ruskie): Hanuszczak Stefan, 7 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

II Niemieckie: Groblewski Edmund Janusz, 5 kl., szlach. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.

Franciszka Józefa: Lipiński Maryan, 7 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Osiecki Wiktor, 8 kl., Tarnowskiego 116 zł.; Hoszard Tadeusz Antoni Ferdynand, 2 kl., Karola Skibińskiego 100 zł.

IV Gimnazjum: Kubes Rudolf, 7 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

V Gimnazjum: Doskocz Gerard, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Meleń Aleksander, 6 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Leckzyński Czesław, 3 kl., szlach. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.; Czapelski Włodzimierz, 6 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazjum Nowy Sącz: Kielski Bolesław, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Stroński Stanisław Fortunat, 6 kl., szlach. Żalchockiego 115 zł. 50 ct.

Gimnazjum Podgórze: Dunikowski Stanisław, 6 kl., szlach. Potockiego 157 zł. 50 ct. Gimnazjum Przemyśl: I polskie: Stapor Emil Józef, 6 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct. II Ruskie: Bryk Jan, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazjum Sambor: Leontowicz Paweł, 5 kl., famil. Artymowicza 45 zł.; Gunia Tomasz, 2 kl., famil. ks. Popkiewicza 100 zł.; Szkodziński Zygmunt, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct. Gimnazjum Sanok: Materniak Wawrzyniec, 5 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazjum Stanisławów: Łuszyński Platon Leoncysz, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Chmielewski Józef Julian, 4 kl., Stanisławowska 50 zł.

Gimnazjum Strzyż: Chrzanowski Stefan, 3 kl., szlach., Potockiego 157 zł. 50 ct.; Skwirzyński Stanisław, 5 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazjum Tarnopol: Szokowski Bolesław, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Chirowski Bazyli, 8 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazjum Tarnów: Weigt Hereulan Józef, 7 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Zapała Stefan Wilhelm, 6 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Gładysiewicz Stanisław, 4 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.; Wiatr Wilhelm, 5 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Gimnazjum Złoczów: Sołtowski Wojciech, 3 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna Kraków: Sapecki Karol Józef, 2 kl., famil. Laskowskich 150 zł.

Szkoła realna Lwów: Tołoczka Bolesław, 5 kl., Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła realna Stanisławów: Gołkowski Czesław, 7 kl., famil. Englowej 200 zł.; Tyszecki Sofron Jan, 5 klasa, Głowińskiego 157 zł. 50 ct.

Szkoła sztuk pięknych Kraków: Breyer Tadeusz Aleksander Teofil (rzeźba), dr. Urbanickiego 600 zł.

Szkoła przemysłowa Kraków: Skawiński Karol, IV r., Petryczyna 200 zł.; Chudoba Franciszek, IV r., Petryczyna 200 zł.; Jaszowski Julian, III r., Petryczyna 200 zł.; Łoziński Bohdan, III r., Petryczyna 200 zł.; Machniewicz Tadeusz, II r., Petryczyna 200 zł.

Szkoła rolnicza Czernichów: Łuszczewski Konrad, III r., Petryczyna 125 zł.; Hincz Czesław, II r., Petryczyna 125 zł.; Andrzejewski Jakób, II r., Petryczyna 125 zł.; Kantorek Stefan Ludwik, II r., Petryczyna 125 zł.; Pietczak Franciszek Józef Mieczysław, II r., Petryczyna 125 zł.; Trzeński Zygmunt Seweryn Wojciech, II r., Petryczyna 125 zł.; Kałużyński Edward Kamil, I r., Petryczyna 125 zł.

Seminarium nauczycielskie męskie w Rzeszowie: Cichoń Antoni, II r., famil. Sarany 120 zł.

Seminarium naucz. żeńskie w Krakowie: Nowotna Karolina, II rok, famil. Laskowskich 150 zł.

Szkoła ludowa męska św. Marcina Lwów: Bobrzecki Kamil, 3 kl., Morawskiego 60 zł.

Szkoła ludowa żeńska ewangel. Lwów: Stankiewicz Zofia, 1 kl., famil. Stankiewicza 200 zł.

Gimnazjum polskie Cieszyń: Żagan Ignacy, 3 klasa, Pukalskiego 100 zł.

— **Wiadomości kościelne.** W kościele OO. Bernardynów we Lwowie, dnia 2 b. m. wysławił na kapłanów ks. biskup sufragana lwowski następujących kleryków tegoż zakonu:

Salwatora Szpilę, Wiktora Brzezieckiego i Hilarego Grodeckiego.

— **Nowa stacya telegraficzna.** Z dniem 10 b. m. otwartą została w Płuchowie (pow. Złoczów) przy istniejącym c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Zapała, kandydat adwokacki, rodem z Kolbuszowy, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Druki sądowe.** Z autentycznego źródła otrzymujemy następujący komunikat:

W ostatnich dniach podały niektóre dzienniki wiadomość, jakoby w sądach okręgowych wyższego sądu krajowego wejście w życie nowych ustaw procesowych w terminie ustawowym było niemożliwe z powodu, że sądy nie otrzymały na czas potrzebnych druków.

Wiadomość ta jest zupełnie mylna. Brak druków nie mógłby spowodować niemożności wykonywania ustaw i odroczenia terminu ich wejścia w życie, gdyż formularze gotowe mają na celu tylko ujednolinit formę i ułatwienie urzędowania a sądy w razie istotnego wyczerpania lub nieotrzymania jakiegoś druku mogłyby ostatecznie sporządzić go sobie dla pokrycia chwilowej potrzeby na własnych prasach autograficznych, wedle dokładnych wzorów, zawartych w instrukcyi sądowej i w księdze formularzy. Taka ewentualność nie jest jednak wcale prawdopodobną, ponieważ wszystkim sądom, wedle dokładnych zapisków nadawczych, prowadzonych w prezydium wyższego sądu krajowego, przesłano taką ilość formularzów, jaka wystarczy przynajmniej na kilka pierwszych miesięcy. Wprawdzie otrzymuje prezydium wyższego sądu krajowego obecnie od niektórych sądów żądania o przysyłanie druków; sprawozdania te jednak są w części tej treści, że nie przysłano ilości pokrywającej potrzebę całego roku lub, że wedle zdania poszczególnego sądu przysłano za mało; w części zaś polegają na nieporozumieniu, gdyż żądanych druków albo dla naszych sądów wcale nie potrzeba, jak na przykład do postępowania upominawczego (*Manverfahren*), które u nas nie obowiązuje, albo też dotyczą takich druków, które są wprawdzie w instrukcyi sądowej przewidziane, których jednak obecnie jeszcze nie wprowadzono, gdyż wprowadzenie to zastrzeżono osobnym rozporządzeniem, które Ministerstwo sprawiedliwości może w razie okazywania się później potrzeby wydać, albo wreszcie odnoszą się do takich druków, jak n. p. spisy imienne, których nakład Ministerstwo sprawiedliwości wcale nie zarządziło i o które wedle odnośnego okólnika do sądów I. instancji wydanego, one same zapomocą swych pras litograficznych postarać się winny.

Co do samej sprawy zaopatwienia sądów i Prokuratury państwa lwowskiego okręgu wyższego sądu krajowego w potrzebne druki, nadmienienie wypada, że według pierwotnego zarządzenia Ministerstwa sprawiedliwości, druki te miały być stale pobierane wyłącznie z c. k. drukarni nadwornej i państwowej w Wiedniu; później jednak Ministerstwo powołowane względem na przemysł krajowy zezwoliło na powierzenie tej dostawy drukarniom krajowym i to tak co do zapasów potrzebnych jeszcze na rok 1898 jak i następnie na przyszłość co do całego zapotrzebowania. — Wskutek tego zawarło już Prezydium wyższego sądu krajowego we Lwowie przed kilku dniami dotyczący kontrakt z pięcioma drukarniami lwowskimi, a to: z I. drukarnią związkową i drukarniami Towarzystwa naukowego im. Szewczenki, Pintera i Ski, Szczęsnego Bednarskiego i dr. Feliksa Wójcickiego, a po zatwierdzeniu kontraktu tego przez Ministerstwo zarządzi natychmiast druk potrzebnych dalszych zapasów.

W ten sposób będzie pokryta dalsza potrzeba naszych sądów co do formularzy na rok bieżący i lata następne bez najmniejszego uszczerbku dla toku urzędowania, produktem krajowym.

— **Egzamina kwalifikacyjne** dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych, rozpoczyna się w Przemyślu dnia 15 lutego. Podania zawierające przepisane załączniki, jak: metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód dwuletniej praktyki nauczycielskiej, krótki życiorys własny i tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść do dyrekcji c. k. komisji egzaminacyjnej w Przemyślu za pośrednictwem dotyczącej c. k. Rady szkolnej okręgowej, najdalej do 6 lutego.

— **W zakładzie ubezpieczenia** robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny we Lwowie zgłoszono w IV kwartale 1897 r. ogółem 421 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 336 spraw wypadkowych, a tytułem rent wypłacił w IV kwartale 1897 r.: Ascendentom 570 zł. 28 ct., przemijające niezdolnym do zarobkowania 9069 zł. 49 ct., stale niezdolnym do zarobkowania 18.499 zł. 63 ct., wdowom 3617 zł. 48 ct., sierotom 5188 zł. 89 ct.

Tytułem odprawy wypłacił wdowom 1424 zł. 52 ct., tytułem kosztów pogrzebu 387 zł., a tytułem kosztów dochodzenia wypadków 2360 zł. 25 ct. Wypłacono nadto wartość kapitałową rent 512 zł. 5 ct.

Ogółem wypłacił zakład w IV kwartale 1897 r.: 41.529 zł. 29 ct. Na pokrycie wydatków rent powyższych i ich wartości kapitałowych wpłynęło w tym czasie tytułem premii ogółem 147.176 zł. 3 1/2 ct.

— **Odezyt** ks. prałata Gnatowskiego na temat „Kartka z podróży“, odbędzie się w Czytelnicy dla kobiet w sobotę 15 b. m. o godzinie 6 w lokalu Czytelni, Rynek 10, I piętro. Wstęp dla członków i osób przez nich wprowadzonych wolny.

— **Ogień kominowy.** Dnia wczorajszego wybuchł o godzinie 6 wieczorem ogień kominowy w realności pod l. 5 przy ul. Szumlańskiego, a o godzinie pół do 1 w nocy pod l. 24 przy ul. Akademickiej. Zawezwane pogotowie straży pożarnej, ugasiło te ognie w krótkim czasie.

— **Znaczna kradzież.** W nocy na 31 grudnia z. r. włamali się nieznani sprawcy do c. k. kasy depozytowej urzędu podatkowego w Monasterzyskach i skradli z niej rozmaite srebrne i złote przedmioty wartości do 3000 zł. Skradzione przedmioty pojawiły się we Lwowie, o czym c. k. Dyrekcya policyi wskutek rozesłanego między tutejszych złotników cyrkularza, zawiadomiono. C. k. Dyrekcya policyi wdrożyła dochodzenie i odebrała wielką część tych przedmiotów w Brodach od pewnego handlarza, a część tychże złożył w c. k. Dyrekcji policyi jeden z lwowskich złotników, zawiadomiony o kradzieży tych rzeczy, które w dobrej wierze nabył. Równocześnie uwięziła c. k. Dyrekcya policyi 2 osoby — i zarządziła ścisłe śledztwo celem wykrycia właściwych sprawców.

— **Zaręczyny.** W dniu 6 b. m. odbyły się w Podzamczu zaręczyny hr. Elizy Zamoyskiej, najmłodszej córki nieżyjących Stanisława i Róży z hr. Potockich hr. Zamoyskich, z hr. Józefem Broel-Platerem, synem Ludwika i Zofii z Morawskich hr. Platerów z Białaczewa i Nieklania.

— **Ślub.** W kościele parafialnym św. Miłkołaja w Krakowie, został pobłogosławionym związek małżeński dr. Karola Opuszyńskiego, profesora gimnazjum w Bochni, z paną Wandą Romańską, córką em. starszego geometry ewidencyjnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Franciszek Singer Wysogórski, pensjonowany komisarz.

W Tarnopolu, Michał Missberger, pocztmistrz w Mikulińcach i właśc. dóbr Koniuchy, koło Nastasowa. W testamencie zapisał s. p. Missberger fundusz na 2 stypendya po 500 zł. rocznie dla biednej młodzieży polskiej, religijnej, kat., uczęszczającej do jednej z Wszechnic krajowych, tudzież pewną kwotę na budowę kościoła parafialnego i kościoła OO. Jezuitów w Tarnopolu.

W Rakowej, w pow. samborskim, Ludwik Dolański, w 92 roku życia. S. p. Dolański był kolegą Fr. Smolki z czasów Sejmu rakuskiego, później był posłem na Sejm krajowy, prezesem Rady pow. samborskiej i t. d.

— **Zjawisko natury** widziano 30 b. m. w Rokitnicy, w Czechach. Mianowicie krótko po zachodzie słońca ujrano na południowo-wschodniej stronie nieba wspaniały łuk tęczy, którego punkt środkowy tworzyła ognista kula słoneczna. Zjawisko to trwało przeszło godzinę.

— **Z Warszawy** donosi przygodny korespondent *Dz. Poznańskiego*, że odkryto tam tajną drukarnię i aresztowano dużo osób, ale z pomiędzy młodzieży rosyjskiej. Wiadomo, że wielokrotnie ze strony rosyjskiej prowokowano młodzież naszą do wspólnej demonstracji, ale zawsze bezskutecznie.

— **Długowieczność.** W Łowiczu zmarł przed paru dniami starożakanny Wigdor Wodziszewski, właściciel nieruchomości w Dziadoszyczach, gubernii kieleckiej. Zmarły żył lat 104.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. „Dalibor“ Fryderyka Smetany, przy współudziale pań Arklowej i Bohussówniej, pp. Florjańskiego, Górskiego, Jeromina, Boguckiego i Malawskiego, pod dyrekcją p. Jareckiego, a reżyserją p. Myszkowskiego, ukazał się wczoraj na naszej scenie. Zanim podamy sprawozdanie z pięknej tej premiery, zaznaczymy, iż spotkało ją prawdziwe powodzenie, tak bowiem dzieło jak i jego wykonanie zdobyło sobie ogólny, gorący poklask. Rzecz sama poważna i szlachećna, odspiewana z wielkiem przejęciem, musiała wywrzeć silne wrażenie na słuchaczy; tem więcej, że ramy sceniczne otrzymała istotnie malowniczo i efektownie, bez przesady można powiedzieć — wspaniale. Zarówno wprowadzenie „Dalibora“ na naszą scenę, jak i jego wykonanie w sposób godny sceny stołecznej, jest niezaprzeczoną zasługą dyrekcji pp. Hellera i Bandrowskiego. „Dalibor“ ukazał się we czwartek i w sobotę na scenie, da zatem sposobność całej publiczności naszej zapoznać się co najrychlej z piękną muzyką Smetany.

Program wieczoru kwartetowego w piątek dnia 14 b. m. jest następujący: 1. Beethoven Trio, odegrają pp. Melcer, Wolfsthal i Sladdek. 2. Pieśni Żeleńskiego i Galla odśpiewa p. Pawlikow-Nowakowska. 3. Svendsen, kwartet a-moll wykonają pp. Wolfsthal, Sladdek, Jacecki

Pulikowski. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurawicza.

— **Powieściopisarz** p. Stanisław Reymont, przedsięwzięcie dłuższą podróż za ocean. W tych dniach opuszcza on Warszawę, i zatrzyma się na krótko w Paryżu, z kądem przez jeden z portów francuskich podąży do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, w celu szczegółowego zwiedzenia Nowego Świata. Z Ameryki Raymont zamierza popłynąć do Australii i dopiero po zapoznaniu się z okolicami, bardziej zasługującymi na uwagę, powrócić do kraju.

„**Marcin Łuba**“, dramat Sewera, wystawiony został w Łodzi, w teatrze, pozostającym pod dyrekcją Michała Wołowskiego. Dramat ten doznaje tam wielkiego powodzenia. W krótkim czasie grano go ośm razy, a z tego dwa razy podczas Świąt, a zawsze przy zapelnionym teatrze.

Panna Lola Beeth, wystąpiła w tych dniach w Warszawie w koncercie. Sala była przepelniona, a powodzenie sławnej artystki wielkie i zupełne. Panna Beeth odspiewała arye z „Królowej Saby“ Goldmarka, „Żydówki“ i kilka pieśni Żeleńskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz 23 „**Malika Schwarzenkopfa**“ sztuka w 5 aktach G. Zapolskiej.

Jutro we czwartek poraz drugi „**Dalibor**“, wielka opera historyczna w 3 aktach a 6 odsłonach Józefa Wenziga (przekład L. G.), muzyka Fryderyka Smetany kompozytora „Sprzedanej narzeczonej“. Występ pani Teresy Arkłowej. pp.: Władysława Floryńskiego, Gabryela Górskiego i Juliana Jeromina.

W piątek po raz pierwszy „**Gdzie szczęście?**“, oryginalna sztuka w 4 aktach przez Anonima (jednego z tutejszych wybitnych literatów).

W sobotę popołudniu o 3 dla młodzieży szkolnej „**Miód kasztelański**“, komedia w 3 aktach J. I. Kraszewskiego.

Wieczorem o godz. pół do 8-mej po raz trzeci „**Dalibor**“.

W nauce „**Litvia Quintilla**“ opera w 2 aktach Noskowskiego.

UCZTA

na cześć JE. Prezesa Koła posejskiego polskiego Apolinarego Jaworskiego.

Posłowie sejmowi podejmowali wczoraj JE. Apolinarego Jaworskiego, Prezesa Koła polskiego w Wiedniu wspólną biesiadą, chcąc w ten sposób dać wyraz uczuciom czci, jaką wszyscy żywią dla wytrawnego parlamentarnego przywódcy Koła. W sali kasyna miejskiego u zastawionych w podkowę stołów zasiadło z górą sto osób: wszyscy posłowie polscy Sejmu krajowego, bawiący we Lwowie posłowie polscy do Rady państwa, oraz zaproszeni: JE. Namiestnik ks. Eustachy Sangusko, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. ks. Arcybiskup Issakowicz, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Mniszek-Tchorznicki, wice prezydent kraj. Dyrekcji skarbu dr. Witold Korytowski, rada Dworu Włodzimierz hr. Łoś Prezes Towarzystwa kred. ziemskiego dr. Krański. Z posłów ruskich sejmowych jawili się pp. Barwiński, Ochrymowicz i Wachnianin.

Uczta, przy dźwiękach kapeli wojskowej pod batutą p. Rolla, rozpoczęła się o godz. 7 wieczorem. Gdy nalano wino szampańskie, powstał JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni i wznosił następujący toast na cześć solenizanta:

Niejednokrotnie już posłowie sejmowi i posłowie do Rady państwa zgromadzali się przy wspólnej uczcie w tym samym, co dziś, celu. Dziś więc ponownie tylko możemy, gdyby to być mogło, cieplejsem jeszcze sercem, wyraz tych samych uczuć uznania, czci i zaufania, jakie my, a wraz z nami kraj cały żywi dla Prezesa Koła polskiego Apolinarego Jaworskiego.

Ile razy z niepokojem śledziliśmy bieg wypadków w wewnętrznej polityce państwa, widzieliśmy zawsze z wdzięcznością, że Koło polskie ma w trudnych warunkach w osobie swego prezesa wypróbowanego przewodnika, który prowadzi drogami zawsze zgodnymi z dobrem państwa i kraju, z naszą godnością narodową i z naszymi politycznymi i parlamentarnymi tradycjami.

Do tych tradycji należy w pierwszym rzędzie zgodność i solidarność Koła z Sejmem, której Ty byłeś zawsze najdzielniejszym przedstawicielem (*Brawa*), do nich należy także z pewnością umiarkowanie, którego byłeś zawsze rzecznikiem: chęć łagodzenia sprzeczności i usuwania trudności,

które tamują ekonomiczny rozwój państwa, a tem samem i krajów.

Z zadowoleniem widzieliśmy Koło polskie w ostatniej sesji w parlamentarnym sojuszu jedynie zdrowym i naturalnym (*Brawa*), którego podstawą w przeszłości, a warunkiem trwałości i powodzenia w przyszłości jest zgodność zasad i celów, troskliwe pielęgnowanie tego, co łączy i zbliża (*Brawa*), a staranne unikanie tego, co dzieli i różni, a nakoniec to, co dziś tak rzadkie i tak niemożliwe i co może nie daje głośnych zwycięstw, nie zaspokaja ambicji jednostek i stronnictw, lecz zapewnia trwałe powodzenie, t. j. cierpliwość i umiarkowanie. (*Oklaski*).

Posłowie sejmowi korzystają z radością z dzisiejszej sposobności, by raz jeszcze z naciskiem podnieść, że Koło polskie stanowiłkiem, jakie w ostatniej sesji zajęło, najsilniej i najwymowniej solidarność z Sejmem stwierdziło. Zechciej Ekscelencyjo od tych sejmowych kolegów przyjąć ponowny wyraz głębokiej czci i wdzięczności, a zarazem zapewnienie, że pragniemy wszyscy widzieć Cię jak najdłużej na stanowisku prezesa Koła, na którym możesz zawsze liczyć na nasze szczerze i czynne poparcie. Uczni tych wyrazów niech będzie toast: „Prezes Koła Apolinary Jaworski niech żyje!“ (*Huczne oklaski*).

Toast spełniono z zapałem. Natychmiast powstał czcigodny solenizant i w podziękę odpowiedział mniej więcej w następujących słowach:

„Najserdeczniejsze moje podziękowanie racie przyjąć szanowni Panowie i koledy moi. Nie mam słów, by wyrazić Ci podziękę, dostojny mój Marszałku, za tak zaszczytne a niezasłużone uznanie i za tak łaskawą ocenę działalności Koła. Raczcie mnie; jabyam pragnął tej chwili nadać inny charakter, pragnąłbym — a sądzę, że się nie sprzeciwicie — dać tej chwili znamię: Sejm krajowy podejmuje Koło polskie.

Jak już nasz Marszałek krajowy powiedział, Koło polskie, to tylko gałąź narodowego drzewa: ona z niem żyje i czuje: — od macierzystego oderwana pnia, marnieje i ginie. I dlatego, Panowie, gwiazdą przewodnią działalności Koła, była i będzie łączność i solidarność z Sejmem. Oprócz tego Koło ma inne zadania, inne cele: dbałość o dobro Państwa i kraju, oraz zrozumienie i współuczucie dla praw innych narodów, tych mianowicie, co te same, jak i my mają potrzeby.

Temu współuczuciu niejednokrotnie dawaliśmy wyraz i w przemówieniach programowych i w naszych emanacjach publicznych, a dawaliśmy go z tem, że pragniemy, by pod sztandarem samorządu, równouprawnienia sprawiedliwego wszystkich królestw i krajów (*Brawa*) i zamieszkujących je narodów, one się rozwijać mogły ku pożytkowi własnemu, ku pożytkowi Państwa i jego potęgi.

Ale jak to Marszałek już powiedział, nie dość na tem: i umiarkowania nam potrzeba. Tak jest, umiarkowania — ono jest jednym z głównych i koniecznych warunków naszego bytu politycznego. Bo i ktoś zaprzeczy, ktoś zdrowym rozsądkiem obdarzony, nie przyzna wielkiego znaczenia żywiołowi niemieckiemu i u Dworu i w centralnym rządzie i w armii i w sztuce i nauce? Ale właśnie, uznając to, pilnie strzedz się powinniśmy, i odeprzeć wszelkie pochop do jakiegos wstęchłaństwa, którego my nigdy, przynigdy nie zniesiemy. (*Huczne brawa i oklaski*). Z drugiej atoli strony silnie oprzeć się nam należy wszelkim mrzonkom jakiegos panslawizmu, bo tak jedno, jak drugie, w ostatecznych swych konsekwencjach doprowadzić musi do walki ras, zgubnej dla Państwa i życia narodowego w ogóle. (*Brawa i oklaski*).

Lecz jest oprócz tego jedno jeszcze: uczciwość polityczna. (*Brawa*). Ta uczciwość polityczna nakazuje nam przy tej chorągwi, którąśmy rozwinięli, stać niezłomnie i wytrwale, nie być chorągiewką, lecz chorągwią i skoro uznaliśmy coś za słusne i sprawiedliwe, popierać to i bronić, ile nam sił starczy. (*Brawa*). Pokoju pragniemy w interesie dobra ogólnego, w celu rozwoju intelektualnego i w celu spełnienia zadań, które są wszystkim nam wspólne — i dlatego w tej właśnie chwili uwaga nasza wyłożona na to wszystko, co się dzieć będzie w Sejmie czeskim. Oby tam wypadki rozwikłały się nie pod wpływem szafu namiętności, nie pod presją agitacji skrajnej, ale pod wpływem rozważań i po wzajemnem obustronnem wyrozumieniu. Bo jak rzekłem, idzie tu o Państwo, którego wysokie mocarstwowe stanowisko zawsze utrzymać i do skonsolidowania stosunków wewnętrznych jego przyczyniać się, było i pozostanie naszym zadaniem.

Z upragnieniem przeto czekamy wiadomości o ułagodzeniu przeciwności w pośród dwóch narodów na jednej ziemi żyjących, które złamać się wzajem nie mogą, a wspólnie żyjąc, sobie samym i Państwu nie małe usługi oddawać będą zdolne. Tocząca się dotąd walka spowodowała stagnację w załatwianiu najważniejszych spraw państwowych,

cierpi więc handel, produkcya, a przede wszystkim życie konstytucyjne, które szanować i zrobić użytecznem dla społeczeństwa powinno być zadaniem tych, co wolność i samorząd po nad wszystko stawiają.

Panowie! Pokoju pragniemy gorąco. Wszak wiele lat już mija odkąd jałowe są prace parlamentarne, odkąd ludność domaga się podjęcia dodatniej pracy na obszernej polu potrzeb społecznych, a zamiast tego cóż widzimy? Władnie narodowe, burdy nie do uwierzenia. Smutno powiedzieć, że na nas Polaków winę zwałają i — zawsze się tak dzieje. Zawsze my odpowiadamy. I dziś my winni, że zawarliśmy sojusz na podstawie słuszności i sprawiedliwości w tej chwili nie odrzuciliśmy się i nie pozwoliliśmy gnębić tych, z którymiśmy się złączyli! (*Brawa*).

Pod hasłem: „walka o byt narodowy“ rozgrywały się sceny gorszące, formalne orgie. Byt narodowy!... Mój Boże, mybyśmy coś mogli powiedzieć o tem, co to jest walka o byt narodowy (*Brawa*). Pod tem hasłem wyprawiano orgie, miotano obelgi i z niezwykłą odwagą stu szło na jednego bezbronnego, grożąc bezpieczeństwu jego osoby a nawet życia. Panowie przebaczenie, że te przykre chwile przypomniałem, ale ja dużo widziałem, dużo doświadczyłem, lecz to, co wówczas przechodziłem, tkwi ciągle w mej myśli; są krzywdy tak bolesne i rany tak ciężkie, że ich zapomnieć trudno....

Zasady, któremi się Koło polskie kieruje, wypowiedziane są w projekcie adresu do Tronu. Przy tych zasadach Koło polskie wytrwa niezłomnie, wytrwa przy nich i prezes jego, dopóki na tem stanowisku pozostanie. Pracować chcemy, pracować będziemy w imię prawdy i sprawiedliwości, bo tylko w tym znaku zwycięstwo. Mamy nadzieję, że lepsze nastaną chwile, że prawda na wierzach wypłynie, a zwycięstwo jest zawsze po stronie prawej i sprawiedliwej. (*Huczne brawa*).

Panie Marszałku! kierownikowi pracy naszej, przewodnikowi naszej naczelnej władzy autonomicznej! Z głębi serca uznając Twoją niezmordowaną pracę, twoje wielkie zalety serca i umysłu, zarówno jako obywatela kraju, jakoteż Polaka, w twoje ręce wnoszę toast „na pomyślność kraju, na cześć Sejmu naszego“.

Mowę czcigodnego Prezesa Koła wypowiedzianą z wielką siłą przyjęto hucznie, długotrwalemi oklaskami.

Przemawiał z kolei p. Stanisław Szczepanowski. Podnosząc na wstępie wielkie zadowolenie i uznanie z jakim wszyscy przyjęli słowa JE. Prezesa Jaworskiego, oddał mowca cześć jego zasługom parlamentarnym, przyrównując go do pełnego taktu i rozważu sternika statku, porwanego przez burzę, sternika, który w najgroźniejszych chwilach nie stracił drogi z oczu, trzymając się wiernie busoli sprawiedliwości.

Z uznaniem i zapałem przyjęliśmy, mówił p. Szczepanowski, oświadczenia co do dalszego programu Koła i wezwanie, aby stać przy zasadach sprawiedliwości, przy których Koło od początku stało, przechodząc następnie zwycięsko przez ogniową próbę wypadków. Skutkiem tego też od lat już może wielu Koło nie stało w zaufaniu całego kraju tak silnie, jak stoi obecnie. (*Huczne brawa i głosy: Tak jest!*)

Mówiąc o odrębnej organizacji Koła, niżej ją mają inne stronnictwa, zaznaczył mowca, że w Kole reprezentowane są wszystkie stronnictwa, od konserwatywnego do postępowego i demokratycznego. Zgodność w łącznej pracy tłumaczy się tu nie tylko pewnym względem utylitarnym; jest ona nie jednostajnością, lecz harmonią różnych żywiołów (*Brawa*), a ma głębsze uzasadnienie we wspólnym głębokim pojęciu jedności narodu i jego celów.

Zasady prawdy i sprawiedliwości podniesione przez mowców poprzednich, znajdowały zawsze wyraz w kierownictwie Koła, a to tak w postępowaniu Prezesa, jak Wiceprezesa i wszystkich, którzy znakomitą działalność JE. Jaworskiego popierali. Mowca zakończył toastem na cześć najdzielniejszego współpracownika JE. Prezesa, na cześć Wiceprezesa Koła p. Adama Jędrzejowicza.

Wiceprezes Koła p. Jędrzejowicz odpowiadając podziękował za wysokie acz niezasłużone uznanie, bo tak on jak i wszyscy członkowie Koła spełnili tylko obowiązek, popierając usiłowania swego Prezesa. W łaskawych wyrazach będzie jednak mowca miał bodziec do dalszej pracy na drodze tradycjami Koła wytkniętej. Praca to długa i żmudna, wymagająca przedewszystkiem zgody i harmonii między oboma ludami kraju, harmonii między wszystkimi jego warstwami społecznymi, łączności wreszcie między krajem a Kołem. W tej myśli wychylił mowca tradycyjny toast: „Kochajmy się!“ gorącymi oklaskami przyjęty.

Przemawiał dalej poseł Barwiński imieniem Rusinów (w języku ruskim) na cześć solenizanta jako wytrawnego sternika politycznego, który wśród niebywałych burz nie zatracił równowagi statku, jako seniora pracy parlamentarnej, którego zasługi i Rusi-

ni w całej pełni uznają, zwłaszcza, gdy prawiła w swoim projekcie adresu do Tronu wypowiedziała zasady równouprawnienia i sprawiedliwości dla wszystkich narodów. Oby ten sztańdar na zawsze został świętym. W chwili obecnej uwaga zwrócona jest nie tylko na czeski, lecz i na galicyjski Sejm. Mowca wyraził nadzieję, że i tutaj załatwienie zostaną różne postulaty narodowości ruskiej tak, iż oba narody poczują się silniejszemi. Mowca zakończył toastem na cześć JE. Prezesa Jaworskiego, który również z wielkim zapałem wychylono.

Krótkie jeszcze przemówienie p. dr. Weigla zakończyło biesiadę.

Sejm

Lwów, 12 stycznia.

(5 posiedzenia, 3 sesji, VII. peryodu).

(§) JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni otwiera o godz. 10 minut 40 przedpołudniem posiedzenie.

Obecnych posłów 93.

Urlopy otrzymali pp.: Piniński na 6, Golejewski-Czarkowski na 3, Osuchowski na 3, Karatnicki na 3 dni.

Sekretarz p. Stanisław Niezabitowski odczytuje spis petycji, które przekazało komisjom do załatwienia. Ogółem wpłynęło dotąd 329 petycji.

P. Rotter popierał petycję nauczyciela Urbaniego Ludwika o policzenie lat służby.

Z porządku dziennego odesłano w pierwszym czytaniu: a) sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia powiatowi Tarnobrzkiemu na zaciągnięcie pożyczki 15.000 zł. (Sprawozdawca poseł Wereszczyński), do komisji administracyjnej;

b) sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie bonifikacji z galicyjskiego funduszu propinacyjnego na rzecz funduszu krajowego i funduszu powiatowych. (Sprawozdawca poseł Romanowicz), do komisji budżetowej;

c) sprawozdanie Wydziału krajowego o potrzebie budowania pawilonu przy szpitalu powszechnym w Podhajcach. (Sprawozdawca poseł Hoszard), do komisji sanitarnej.

Nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Wójcika o utworzenie Zakładu dla głuchoniemych w Krakowie.

P. Wójcik, uzasadniając swój wniosek, podniósł, że gdyby nie można było utworzyć osobnego Zakładu w Krakowie, w takim razie należałoby podnieść dotację na zakład lwowski.

Pod względem formalnym żądał wnioskodawca odesłania swego wniosku do Wydziału krajowego z poleceniem przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji.

JE. Marszałek zwraca uwagę mowcy, iż regulamin takiego załatwienia nie dopuszcza.

P. Wójcik wnosi zatem odesłanie wniosku do komisji budżetowej.

Izba uchwala ten wniosek.

Nastąpił z porządku wybór komisji propinacyjnej z 11 członków i wybór komisji wyborczej z 15 członków.

Wybrani zostali posłowie:

Do komisji propinacyjnej: Abrahamowicz, Gniewosz, Gołuchowski, Jędrzejowicz Stanisław, Krański, Marchwicki, Romer, Skalkowski, Szczepanowski, Vivien i Zardecki.

Do komisji reformy wyborczej: Bernardzikowski, Bryczyński, Czykowski Władysław, Wiktor, Dziędaszycki Wojciech, Górski, Jędrzejowicz Adam, Kozłowski, Okuniewski, Piniński, Potocki Andrzej, Skalkowski, Stadnicki, Szczepanowski Weigeli Włodzieki.

Z porządku nastąpiła propozycja Wydziału krajowego co do wyboru 5 członków Rady nadzorczej Banku krajowego.

Przed wyborem zabrakł głos p. Niebyłowie, domagając się wyboru jednego Rusina do Rady nadzorczej i w tym celu wnosi usunięcie tego punktu z porządku dziennego i polecenie Wydziałowi krajowemu przedstawienia nowej propozycji.

Izba odrzuciła powyższy wniosek, przystąpiono zatem do wyboru.

Wybrani zostali członkami Rady Nadzorczej Banku krajowego pp.: August Gorayski, Józef Męciński, dr. Gustaw Romer, Dawid Abrahamowicz i dr. Stanisław Krzyżanowski.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Brodach koncesji do pobierania opłat mytniczych od mostu powiatowego na rzece Styry pod Szczerowicami. Sprawozdawca poseł Chamiec (w zastępstwie p. Wereszczyński).

Izba bez rozprawy uchwaliła udzielenie koncesji mytniczej na lat 5, licząc od dnia wejścia w życie uchwały.

Jako ostatni punkt porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm z kurii gmin wiel-

skich okręgu wyborczego borszczowskiego. Sprawozdawca pos. Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi, aby wybór posła Mieczysława Borkowskiego uznać za ważny.

W rozprawie zabrał głos poseł Kulczycki podnosząc niektóre nieprawidłowości zaszłe przy prawyborach.

Komisarz rządowy radca Dworu hrabia Łoś: Nie przeczę, że w tym wypadku zaszły pewne nieprawidłowości, że mianowicie prawyborcy w Łanowcach a może i w Iwanowie odbyły się przed oznaczoną godziną. Mogę jednak zapewnić szan. posła Kulczyckiego, że te nieprawidłowości zostały starostwu jak najsurowiej wytknięte, raz w skutecznym poleceniu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 6 czerwca 1896 roku a następnie po przeprowadzeniu dochodzenia w skutek wniesionego protestu, reskryptem Prezydium Namiestnictwa z 27 marca 1897. Tym samym reskryptem wytknięto starostwu także, że na protesty wniesione w języku ruskim, wydawano stronom orzeczenia wbrew obowiązującym przepisom, w języku polskim.

Po tem przemówieniu, jako też po przemówieniu p. Wereszczyńskiego, Izba znaczną większością uznała wybór p. Borkowskiego za ważny.

Odczytano złożone do łaski marszałkowskiej wnioski i interpelacje do c. k. komisarsza rządowego:

P. Szwed interpeluje p. komisarsza rządowego, dlaczego w myśl zeszłorocznej uchwały sejmowej nie obniżono ceny soli kuchennej.

P. Kramarczyk interpeluje p. kom. rząd. o uregulowanie zbierania składek na kościoły.

P. Merunowicz wnosi rozszerzenie pracowni przy warsztacie naukowym ślusarskim w Sulkowicach.

P. Soleski wnosi polecenie Wydziałowi krajowemu nawiązania rokowań z Rządem o założenie czterech szkół rzemieślniczych, z tych po jednej we Lwowie i Krakowie, i przedłożenia Sejmowi wniosków.

P. Barwiński wnosi projekt ustawy kraj. o obowiązkowych spółkach rolniczych.

P. Okuniewski wnosi o objęcie drogi pow. Kossów-Zabie do stacyi kolejowej Worochoła, na fund. krajowy.

P. Okuniewski wnosi uchwalenie wezwania do Rządu, o założenie ruskiego seminarjum nauczyc. męskiego w Horodence, Zaleszczykach lub Czortkowie, oraz żeńskiego w Kołomyi.

P. Nowakowski interpeluje p. komisarsza rządowego o nielegalności przy wyborach do Rady gminnej w Poździaczu.

P. Nowakowski wnosi uchwalenie zmiany ordynacyi wyborczej do Sejmu, Reprezentacyi pow. i gminnych, aby każdy pełnoletni obywatel posiadał prawo wyborcze.

Koniec posiedzenia godz. 12 min. 20 popołud. Następne pojutrze, w piątek; początek o godz. 10 rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Gielda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13'32, do 13'37½, loco Ołomuniec 12'70 do 12'80, loco Berno-Wiedeń 12'90 do 13—, na luty loco Aussig 13'40 do 13'45, cukier w kostkach primi 37'50 do 37'75, secunda 37'25 do 37'50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18'30 do 18'50. Nafta kaukazka transito Tryest 3'25 do 3'50, galicyjska przeźroczysta 16'75 do 17—.

Targ zbożowy.

Lwów, 12 stycznia. Pszenica 11— do 11'25, żyto 7'50 do 7'85, owies 6'90 do 7—, jęczmień 6— do 7—, rzepak 11'50 do 12—, groch 6'75 do 9—, wyka 5'50 do 6—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5'50 do 6—, hreczka 7'25 do 7'50, konieczyna czerwona galicyjska 32— do 41—, biała — do —, tymotka 14— do 17—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5'50 do 5'57, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 30— do 65—, spirytus gotowy 15'50 do 15'75, na termin 14'25 do 14'50 waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Na ogólnej audyencyi w dniu 10 b. m. przyjął Najj. Pan między innymi: gen.-broni Antoniego Galgóczy, radcę legacyi hr. Leopolda Koziebrodzkiego, radcę Namiestnictwa Adama hr. Romera, Maryana Rosko-Bogdanowicza, burmistrza dr. Luegera, rad-

cę Dworu, prof. Uniwersytetu dr. Ludwika Rydygiera, pułkownika Sypniewskiego.

W niedzielę odbył się obiad u Najj. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefanii, w którym wziął udział Najj. Pan, oraz Księstwo Ernest August i Tyra Cumberland wraz z córką księżniczką Maryą Ludwiką, tudzież bawiący w Wiedniu Członkowie Najw. Dworu.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator i Najd. Arcyksiężna Marya Walerya złożyli w poniedziałek popołudniu nuncyuszowi apostolskiemu w Wiedniu msgr. Talianiemu wizytę, aby wyrazić życzenia Swe dla Ojca św. z powodu dyamentowego jubileuszu jego kapłaństwa.

W Pradze ogłoszono wczoraj rozporządzenie policyjne, mocą którego zniesiono przepisy o wczesnem zamykaniu restauracyi i kawiarni w Pradze; bramy domów mają być jednak nadal zamykane o godzinie 9 wieczorem.

Izba deputowanych Sejmu węgierskiego ukończyła wczoraj dyskusję szczegółową nad ustawą o uregulowaniu stosunku prawnego pracodawców do robotników rolnych. Dziś odbędzie się trzecie czytanie tej ustawy.

Według dotychczasowych dyspozycyí zamknięcie obecnej sesyi Sejmu węgierskiego nastąpi w przyszły poniedziałek, a otwarcie nowej nazajutrz we wtorek. Po ukonstytuowaniu się Izba dep. rozpocznie obrady nad przedłożeniem o kontyngencie rekrutury. Izba wybierze obu wiceprezydentów, sekretarzy, kwestorów i członków komisyi.

W łonie stronnictwa liberalnego powstała różnica zapatywań co do kwestyi, czy parlament austriacki i węgierski mają przystąpić do ponownego wyboru nowych komisyi kwotowych. Po dłuższej dyskusyi oświadczone się za ponownym wyborem tych komisyi.

Czas otrzymał prywatną wiadomość z Rzymu, iż skutkiem układów pomiędzy Stolicą apostolską a Rossyą, utworzono dycezyję odeską, a pierwszym jej biskupem mianowany został ks. biskup Symon.

Cesarz Wilhelm złożył wczoraj zupełnie niespodziewanie wizytę ambasadorowi rosyjskiemu i miał z nim dłuższą konferencyę.

Według *Nordd. Allg. Ztg.* ma być wkrótce w Pradze utworzony konsulat niemiecki.

Z Warszawy donoszą do *Dziennika Pożnańskiego*, że rzeczywiście odkryto tam tajną drukarnię i aresztowano dużo osób, ale z pomiędzy młodzieży rosyjskiej. Ze strony rosyjskiej wielokrotnie prowokowano młodzież polską do wspólnej demonstracyi, ale zawsze bezskutecznie.

Proboszcz parafii św. Stanisława w Petersburgu ks. Czeczot ma być przeniesiony do Charkowa czy Kazania. Słychać, że przeniesienie to pozostaje w związku z kazaniem, jakie wypowiedział ks. Czeczot podczas nabożeństwa żałobnego za duszę s. p. Kornela Ujejskiego w kościele św. Katarzyny w Petersburgu, w którym to kazaniu na temat „oddaj co boskiego Bogu, a co cesarskiego cesarzowi“ miał być aluzye do deportacyi biskupa Symona.

Zaliczony do rozporządzenia warszawskiego okręgu wojskowego, generał-major Andrejew, jak donosi *Warszaw. Dniwn.*, otrzymał dymisyę z urzędu prezesa dyrekcyi teatrów rządowych w Warszawie. Urząd prezesa dyrekcyi teatrów pełni już generał-major Iwanow, zarazem zarządzający pałacami cesarskimi w Warszawie.

Podług *Petersb. Wied.* poruszono sprawę nazwania gub. chersońskiej — odeską i przeniesienia wszystkich instytucyí gubernialnych z Chersonu do Odessy.

Posiedzenia komisyi, obradującej pod przewodnictwem dyrektora departamentu Kowalewskiego nad urządzeniem politechniki kijowskiej, już ukończone; instytut ma być urządzony ostatecznie na 1000 słuchaczy. Wpisowe wynosić będzie rocznie 100 rubli.

Z powodu mianowania byłego króla Milana naczelnym wodzem armii serbskiej, piszą *Novosti*: Byłoby wielkim błędem już teraz twierdzić, że z pojawieniem się Milana w Serbii wszystko zmieni się na gorsze, a Serbia stanie się znowu narzędziem austro-węgierskiej polityki. Nie trzeba zapominać, że hr. Gołuchowski niejednokrotnie oświadczył, iż Austro-Węgry trwają przy polityce nie mieszanja się w sprawy serbskie.

Koeln. Ztg. donosi z Belgradu, iż mianowanie króla Milana przypisać należy tej okoliczności, że młody król Aleksander znajduje się obecnie w stanie moralnego przynębnienia i z łatwością ulega wpływom swego otoczenia.

Ambasadorowie w Konstantynopolu ukończyli już obrady nad projektem reform dla Krety i przeszali go swoim gabinetom dla wydania ostatecznej opinii.

Sensacyjny proces Esterhazy'ego skończył się nader szybko, z oczekiwanym ogólnie rezultatem, bo uwolnieniem oskarżonego. Telegram stręcił wczoraj dokładnie przebieg tych rozpraw, które były publiczne. Oto jeszcze kilka szczegółów z toku procesu.

Gmach, w którym rozstrzygał się sensacyjny proces, wznosi się na lewym brzegu Sekwany, w dawnej arystokratycznej dzielnicy, w sąsiedztwie naukowych instytutów i zakładu Pasteura. Jestto historyczny pałacyk rodziny Recamier. W nim za dyrektoryatu i konsulatu słynna z piękności i inteligencyi madame Recamier stworzyła salon, który był przez szereg lat ogniskiem literackiego i politycznego życia Francyi. Portret pani Recamier, pędzla Dawida, należy do wielkich dzieł sztuki. Stylowy przybytek wdzięku i sprytu z biegiem czasu zamieniono w siedzibę wojennego trybunału. Z obmurowanego dziedzińca szerokie kamienne schody prowadzą do obszernej, kamiennymi płytami wyłożonej hali. Z tego arystokratycznego przedpokoju wiodą drzwi do sali rozpraw. Sala mała, bez ozdób. Ścianę naprzeciw wejścia zajmuje w znacznej części duży krucyfiks. Pod krucyfiksem główna estrada dla siedmiu sędziów wojskowych i trzech zastępców, co najmniej równej rangi z obwinionym; w pośrodku fotel dla prezydenta, generała Luxera. Przed trybunałem na małym podniesieniu ławka z pulpitem dla oskarżonego i dla siedzącego obok oficera równej rangi. Poniżej oskarżonego trybuna dla jego obrońcy. Był nim maître Tezenas. Naprzeciw obrońcy estrada dla sprawozdawcy i sędziego śledczego majora Ravary oraz dla komisarsza rządowego majora Hervieu, pełniącego rolę oskarżyciela. Między oskarżycielami a obroną przestrzeń wolna dla świadków. Trzecia część sali oddzielona baryerą, przed którą sześciu żołnierzy z najeżonymi bagnietami. Na pięciu prostych, skórą obitych ławkach jest miejsce zaledwie na 70 osób.

Pierwszym, który się zjawił był socyalistyczny dep. Jaures; powszechną uwagę zwróciła pani Dreyfus, małżonka ekskapitana. Gdy dano znać, że trybunał się zbliża, nastąpiła uroczysta cisza.

Przewodniczący generał Luxer robi wrażenie sympatyczne; jest to człowiek elegancki i miły. Oskarżony Esterhazy przybył w mundurze z orderami; zachowywał on naturalny spokój i zimną krew. Na wszystkie zarzuty odpowiadał, jak już wiadomo, przecząc. Z niecierpliwością oczekiwano zeznań senatora Scheunera, ten jednak nie nowego nie powiedział. Następnie ze względów na interesa obrony narodowej proces toczył się z wykluczeniem jawności.

Znany dziennikarz Lazare napisał znowu broszurę w obronie Dreyfusa, w której ostro napada na pułkownika Paty du Clou, jednego z najzdolniejszych oficerów sztabu generalnego, obwiniając go o fałszowanie dokumentów w sprawie Dreyfusa. Trzeba mieć nadzieję, że sprawa Esterhazy'ego położy nareszcie koniec owym denuncyacyom, plamiącym honor armii francuskiej.

Charakterystycznym jest, że dziennik *Autorité*, który stale domagał się rewizyi procesu Dreyfusa, po wczorajszej rozprawie nazywa p. Scheurer-Kestnera niebezpiecznym głupcem, który przez dwa miesiące utrzymywał opinię w naprężeniu, nie mając dla swoich zarzutów najmniejszych dowodów.

Wczoraj zebrały się Izby francuskie. Prezydentem Izby deputowanych wybrano ponownie dep. Brissona.

Z Londynu donoszą, że centralny sąd kryminalny odroczył do przyszłego posiedzenia sądowego rozprawę przeciw osobom, oskarżonym o namawianie do zamordowania cara. Na uwolnienie podsądnych za kaucyą nie zgodził się sąd.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 stycznia. Trybunał państwa orzekł, że wydaniem zaczepionego rozstrzygnięcia Ministerstwa spraw wewnętrznych, które uznało się niekompetentnem w sprawie napisów na tablicach ulicznych, i odrzuciło rekurs niemieckiego Towarzystwa dla spraw miejskich — nie naruszono wcale prawa swobodnego wyrażania opinii w rzeczach równoprawnienia językowego, że natomiast przez decyzję Wydziału krajowego, który odmówił zatwierdzenia uchwały rady miejskiej naruszono prawo używania języka ojczystego, mianowicie, gdy w uchwale praskiej rady miejskiej powiedziano wyraźnie,

iż nazwy ulic należy uważać jako imiona własne i używać ich także w drugim języku krajowym.

Berlin, 12 stycznia. Parlament rozpoczął wczoraj obrady nad nowelą do procedury cywilnej i karnej.

Ateny, 12 stycznia. Zawarto już ostateczne porozumienie z wierzycielami Grecyi. W kołach oficjalnych panuje zadowolenie z osiągniętych rezultatów.

Londyn, 12 stycznia. Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych Ridley, wygłosił wczoraj w Fleetwood mowę, w której wywołał, że Anglia posiada na wodach chińskich o tyle silną flotę, iż może być spokojną o swoje interesa i nie potrzebuje obawiać się jakiegobądź połączenia mocarstw. Są tacy, którzy twierdzą, iż niektóre mocarstwa lekceważą Anglię; ale te właśnie mocarstwa wiedzą bardzo dobrze, że w ręku Anglii znajduje się klucz do położenia. Gdyby miało przyjść do starcia, nastąpiłoby ono na morzu, a ktoby wtedy był górą, o tem wiedzą dość dobrze w Anglii.

Proces hr. Esterhazy'ego.

Paryż, 12 stycznia. Dalszy ciąg procesu odbył się przy drzwiach zamkniętych; zarządono bardzo ostre środki ostrożności. Pułkownik Picquart składał dalsze zeznania. Konfrontacya jego z generałem Gouse (zastępcą generalnego szefa sztabu) miała być bardzo burzliwego charakteru. Picquart złożył podobno sensacyjny zeznania nadzwyczajnej ukończoności. Zapewniają, że konfrontowano go także z pułkownikiem Henri. W skutek interwencyi prezydenta Stowarzyszenia reporterów sądowych przeznaczono dla tych reporterów osobną salę w gmachu sądu wojennego, ale mimo to reporterzy ci nie mogli się niczego dowiedzieć z przebiegu tajnego posiedzenia. Przesłuchanie świadków ukończono o godzinie 5 popołudniu. Na wniosek sędziego śledczego Bertulus'a przeszukano mieszkanie pani Jouffroy d'Albans, którą następnie odstawiono do pałacu sprawiedliwości, gdzie ma oczekiwać rozkazów Bertulusa.

Paryż, 12 stycznia. Pytanie przedłożone sądowi wojennemu, brzmiało: Czy komendant Esterhazy jest winnym wdawania się w umowy lub porozumiewania się z jakim mocarstwem zagranicznym, czy też jego agentami, celem namawiania go do kroków nieprzyjaznych względem Francyi, do wypowiedzenia tejże wojny lub celem dostarczania mu środków do tego?

Sąd wojenny jednogłośnie zawyrokoował: niewinny! Oczęś audytoryum przywitała ten werdykt oklaskami.

Paryż, 12 stycznia. Pani Jouffroy d'Albans została wraz ze swym kochankiem aresztowaną pod zarzutem wyzysku.

Paryż, 12 stycznia. Głosy prasy tujszej w sprawie procesu Esterhazy'ego są silnie podzielone. Dzienniki: *Figaro*, *Gaulois*, *Petit Journal*, *L'echo de Paris* i *Eclair* oddają uznanie członkom sądu wojskowego i wyrażają zdanie, że przed wyrokiem trybunału ugną się teraz wszyscy. Uwolnienie Esterhazy'ego jest ponownem potępieniem Dreyfusa, a cała ta sprawa została w ten sposób stanowczo już załatwiona. Francya, mówią dzienniki te, może obecnie powrócić do normalnego życia.

Dzienniki: *Rappel*, *Radical*, *Droits de l'homme*, *Lanterne* i *Aurore* sądzą natomiast, że wykluczenie publicznej rozprawy i jawności w procesie Esterhazy'ego pozostawia zawsze jeszcze pewne zaniepokojenie. Kampania nie jest jednak bynajmniej jeszcze zakończona. Dzieło prawdy i sprawiedliwości mimo wszelkich przeszkód doprowadzone będzie do celu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12go stycznia 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 143'60, Węgierskie akcye kredytowe 383—, Akcye anglo-austriackie 161'76, Akcye banku Union 304'50, Kredytowe ziemskie 463—, Kredyty 355'62, Akcye kolei południowej 81'75, Losy tureckie 60'70, Akcye kolei państwowej 346'25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcye tytoniowe 139—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 98—, Akcye kolei Eben-tal 265'50, Akcye banku dlu krajów koronnych 218—, 4-procentowa węgierska renta złota 121'30, Akcye banku związkowego 260'25, Rubel papierowy 1'27'62. Węgierska renta papierowa 99'70, Rimurania 251—, Usposobienie silniejsze.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Dr. Wiktor Ungar

adwokat krajowy 69
otworzył kancelaryę adwokacką w
Lwowie, ul. Akademicka 8.

Władysław Baracz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka
udziela lekcji śpiewu i deklamacyi, ul. Akademicka 25.

Przyjechali do Lwowa
dnia 12 stycznia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. F. Szezębny Koziebrodzki z Chł. bowa, A.
hr. Skrzyński z Zagorzan, R. hr. Mi. bałowski z Wit-
tkowie, Hr. Fredrowa, J. Rosenstock

HOTEL IMPERIAL.

PP. M. hr. Poniński z Krakowa, M. hr. Rey
z Przecławia, Dr. P. Górski i S. Smolka z Krakowa,
W. Gerstman z Kryg, JE. J. Dunajewski z Krakowa,
Romer z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Hr. Komorowski z Królestwa, Fr. Zoll
i dr. W. Knapieński z Krakowa, J. Suchodolski z
Równego, K. Lipsch z Szepetówki, H. Sauerteich z
Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze
piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 popołudniu
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.,
w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków
wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie ot-
warte codziennie (z wyjątkiem niedziel) od
godziny 9 rano do godziny 3 po południu
w niedzielę i święta od godziny 10 rano do
godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna
otwarta codziennie od godziny 11 przed do
do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta
od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie
powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Cennik**Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

Lwów, d. 12 stycznia 1898.

I. Akcje za sztukę.

	placą żądają	walutę aust.	ct.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	395	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	—	—	—

II. Listy zastawne za 100 zł.

	placą żądają	walutę aust.	ct.	ct.
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ 4 1/2% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 10% „	97	30	98	—
„ 4 1/2% los. w 56 lat.	96	65	97	35

III. Obligacje za 100 zł.

	placą żądają	walutę aust.	ct.	ct.
Gal. funduszu propinae 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propinae 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ 4 1/2% (3. em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ 4% po 200 koron	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	40	97	10

IV. Losy.

	placą żądają	walutę aust.	ct.	ct.
Miasta Krakowa	26	—	28	—
„ Stanisławowa	46	—	—	—

V. Monety.

	placą żądają	walutę aust.	ct.	ct.
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleon d'or	9	48	9	58
Pół imperyal	9	48	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ papierowy	126	75	127	75
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 stycznia 1898.

A. Ogólny dług państwa.

	placą żądają	walutę aust.	ct.	ct.
Jednolity dług państwa w banknot.	102.35	—	102.55	—
„ maj-listopad	102.35	—	102.55	—
„ luty-sierpień	102.35	—	102.55	—
Jednolity dług państwa w srebrze	102.30	—	102.50	—
„ styczeń-lipiec	102.30	—	102.50	—
„ kwiecień-październik	101.30	—	102.50	—

Wobec wysokiego kursu rent austriackich i węgierskich polecamy zamianę
tychże na Listy zastawne Towarzystwa kredyt. ziemsk., Listy zastawne Banku
krajowego i Listy zastawne Banku lombardowego.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dnem 1. października 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg	posp.	osob.
przych. o g.		

d o L w o w a

— 3:04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamecze
— 3:30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
— 5:10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa, Chabówki, Jassy przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jassy, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
— 7:30	Z Iekan (Bukaresztu, Gałacz, Jassy, Suczawy, Kimpolunga, Radowice, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
— 7:50	Z Janowa
— 7:52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamecze
— 8:05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
— 8:15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
— 8:25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
— 9:10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö-Laborec, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
— 10:35	Z Jarosławia
— 1:15	Z Janowa
1:30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
— 1:40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1:50	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacz, Jassy) Iekan, Suczawy, Radowice, Berhometu, Szeparowiec-Kniaźdzw., Eörsmező, Husiatyna, Podwysokiego
2:15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamecze
2:30	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
— 5:25	Ze Sokala, Bełżca i Jarosławia przez Rawę ruską
— 5:35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamecze
— 5:45	Z Iekan (Bukaresztu, Gałacz, Jassy, Suczawy, Radowice, Berhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
— 6:00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
— 6:55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8:45	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jassy przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jassy, Krosna Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborec, (Pesztu) przez Przemyśl
— 9:10	Z Iekan, Suczawy, Radowice, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielicy, Kałusza
— 9:30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jassy, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Mezö-Laborec przez Przemyśl
9:43	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamecze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9:50	Z Iekan (Bukaresztu, Jassy, Gałacz) Suczawy, Kimpolunga, Radowice, Słobody rung., Körösmező, Husiatyna, Kozowy
10:00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
— 10:20	Ze Stryja, Chyrowa
— 12:10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg	posp.	osob.
odch. o g.		

z e L w o w a

— 4:40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborec (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jassy przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
— 5:20	Do Ławocznego (Munkacs, Pesztu), Chyrowa
6:00	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
6:10	Do Iekan (Gałacz, Jassy, Bukaresztu), Kozowy, Radowice, Kimpolunga, Suczawy
6:15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamecze, Podwysokiego
— 6:45	Do Iekan, Körösmező, Husiatyna, Nowosielicy, Berhometu, Radowice, Suczawy
8:40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
— 8:50	Do Janowa
— 8:55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö-Laborec, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Stróżę przez Przemyśl i przez Tarnów
— 9:20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
— 9:25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełżca Jarosławia
— 10:05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
— 10:27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamecze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
— 10:45	Do Iekan (Jassy, Gałacz, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
— 1:55	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2:08	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamecze
2:40	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körösmező, Serethu, Iekan (Jassy, Gałacz, Bukaresztu)
2:50	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jassy przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
— 3:05	Do Stryja
— 4:40	Do Jarosławia.
— 6:45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö-Laborec (Pesztu)
— 7:05	Do Sokala Rawy ruskiej.
— 7:25	Do Tarnopola z dworca głównego.
— 7:30	Do Ławocznego, (Munkacs, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
— 7:47	Do Tarnopola z dworca Podzamecze.
— 7:48	Do Janowa
— 10:30	Do Iekan, (Jassy, Gałacz, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielicy, Berhometu, Serethu, Radowice, Kimpolunga, Suczawy.
10:50	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonice (przez Przemyśl) Jassy, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
— 11:00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna
— 11:27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamecze, Kopyczyniec, Husiatyna

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noce godziny od 6 wieczór do 5:59 rano objęte są tustem ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety i rozkłada je w formie kieszonkowej.

Losy z roku	placą żądają	placą żądają
1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	160. —	163. —
1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.50	145.50
1860 po 100 zł. 5 pr.	161. —	162. —
1864 po 100 zł. —	189. —	190. —
1864 po 50 zł. —	189. —	190. —
Listy zast. domon. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.80	152.60

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placą żądają	placą żądają
Anstr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.85	122.05
Anstr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	102.85	103.05

C. Obligacje kolejowe.

	placą żądają	placą żądają
Kol. Arcyksi. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złoce wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121. —	121.50
„ za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostempl. akcje)	253. —	254. —
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.50	129.50
Kol. Arcyksi. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5 pr.	213.25	214.25

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placą żądają	placą żądają
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—
Kol. w złoce za 200 zł. 5 pr.	133. —	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100. —	100.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	100. —	101. —
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	99. —	99.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.60	100.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.25	101.25
Kol. Arcyksi. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	120.50	121. —

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placą żądają	placą żądają
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.20	121.40
„ w wal. kor. za 200	—	—
„ kor. 4 pr.	99.70	99.90
„ obl. prop. za 100 zł. 4 1/4 pr.	101. —	101.80
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/4 pr.	140.50	141.50
„ pożycz. premiiowa za 100 zł.	154. —	155. —
„ „ za 50 zł.	153.50	154.50

E. Obligacje indemnizacyjne.

	placą żądają	placą żądają
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.75

F. Inne publiczne pożyczki.

	placą żądają	placą żądają
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	128.25	129.25
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109. —	109.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	98.50	98.75
Bukowińskiej obl. propinaejne los. za 100 zł. 5 pr.	103.50	104. —

	placą żądają	placą żądają
Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
„ „ „ 1891 „ 4 pr.	—	—
„ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	98. —	98.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98. —	98.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96. —	96.25
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—	—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37. —	38. —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	61.15	61.65

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	placą żądają	placą żądają
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.25	119.25
„ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104. —	105. —
„ „ „ los. 4 pr.	96.50	96.75
Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110. —	111. —
„ „ „ los. 50 lat 4 1/4 pr.	100. —	100.90
„ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97. —	98. —
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.65	98. —
„ „ „ 4 pr. stare	98. —	98.75
„ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.75	97. —
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100.35	101.35
Banku krajowego oblig. komun. 2	102.15	103.15
Emisja 5 pr.	—	—
Banku krajowego oblig. komun. 3	100. —	—
Emisja 42 lat za 200 kor. 4 1/4 pr.	98. —	99. —
Banku kraj. los. 57 1/2 l. za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.90
„ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	100.10	101. —
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	—	—
„ „ 50 lat los. 4 pr.	—	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	placą żądają	placą żądają
Czesk. kolei póln. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108. —	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.75	117.25
Kolei póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101. —	101.90
„ „ „ 1887 4 pr.	101. —	101.70
„ „ „ 1888 4 pr.	101. —	

L. 70617 [10233 3-3]
W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Skóreckiego 30 zł. z pn. z większej 100 zł. a. w. w dniu 16 lutego 1898 i w dniu 23 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Zwierzyńiec objętej Józefa Stryszka własnej.
Cena wywołania wynosi 1768 zł. 50 ct.
Wadyum 180 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kulczyński, zastępcą adw. dr. Langrod.
Kraków, 3 listopada 1897.

L. 6688 [10082 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Małki Fränkel w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 68 i 3/8 posiadłości whl. 249 gm. kat. Jana Podtopień objętej dłużnika Marcina Hajdy własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 21 lutego 1898 i dnia 21 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz p. Jan Wysocki w Limanowej.
Wadyum wynosi 76 zł. 10 ct.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 2 października 1897

L. 9640 [10211 3-3]
Sąd strzyżowski zawiadamia, że wskutek wniesionego podkupu przez Katarzynę Iwańską podaniem de praes. 30 listopada 1896 l. 9640 dozwoloną została relicytacja połowy realności pod lk. 146 w Czudecu położona whl. 223 dla gminy kat. Czudec objętej do masy spadkowej s. p. Piotra Gąsiora należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. na jednym terminie t. j. dnia 25 lutego 1898 o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie cena podkupu w kwocie 200 zł. poniżej której na terminie licytacyjnym połowa realności sprzedana nie będzie, z tem dołożeniem, że gdyby podkupcy nawet do licytacji się nie zgłosili i wyższej ceny nie ofiarowała podkupcyznia stanie się właścicielką sprzedać się mającej połowy realności.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 50 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.
C. k. Sąd powiatowy.
Strzyżów, 15 września 1897.

L. 147 [10212 3-3]
Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy oszczędności w Ropczycach w kwocie 400 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Pstragowie położona whl. 43 dla gm. kat. Pstrągowa objęta, do Józefa i Józefy Szeliów należąca.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 25 lutego 1898 i 28 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2640 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 264 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.
Strzyżów, 26 czerwca 1897.

L. 8518 [10208 3-3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 3 marca 1898 powyżej lub poniżej ceny szacunkowej relicytacja realności lwh. 400 i 116 ks. gr. gminy kat. Łachodów masy spadkowej Michała i Agnieszki Śnieżyk i Ilika Korczowskiego własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 26 zł. 9 ct. z pn.
Cena wywołania 50 zł. i 300 zł.
Wadyum 5 zł. i 30 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestynskiego w Glinianach.
Gliniany, 17 listopada 1897.

L. 882 [34 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 24 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 28 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licy-

tacyjną nieruchomości położonych pod lk. 134 w Bruśnie nowem objętych wyk. hip. 191 ks. gr. tejże gminy i będących własnością małoletniego spadkobiercy s. p. Pareskewy z Geronów Kopnackiej a to Julii i Michała Geron, a to w celu wydobywania sumy 125 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.
Cena wywołania wynosi 1200 zł.
Zakład 120 zł. w. a.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.
Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.
Cieszanów, 16 grudnia 1897.

L. 16119 [35 3-3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana Oczkowskiego do Jana Kosowskiego w kwocie 14 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 24 lutego 1898 i 24 marca 1898 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 47 i 6/128 lwh. 252 położonej w Zarkach dłużnika własnej.
Cena wywołania 401 zł.
Wadyum 40 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer w Chrzanowie.
Chrzanów, 16 grudnia 1897.

L. 7214 [33 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 616 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1898 i dnia 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 147 w Andrychowiu położonej dłużników Jana i Maryanny z Korbiów Bizonów własnej.
Cena wywołania 2424 zł. 87 ct.
Wadyum 243 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Maryan Homme w Andrychowiu.
Andrychów, 16 października 1897.

L. 7067 [22 3-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Moskala w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 23 lutego 1898 i 23 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpoł. publiczną przymusową sprzedaż realności w Lipicy górnej położonej wedle wykazu hipotecznego t. 614 księgi gruntowej gm. kat. Lipica górna własność Mikołaja Moskala w połowie stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 125 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 12 zł. 50 ct.
Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.
O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 13 października 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mająca z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszym kuratora w osobie p. Żyborzkiego, jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.
C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 24 października 1897.

L. 5738 [165 2-3]
Celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Holländera do Ahafii Liszezak w kwocie 1025 zł. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie pow. w Chodorowie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 5 w Ottyniowicach położonej, whl. 153 ks. gr. Ottyniowice objętej, Ahafii Liszezak urodzonej Prochiera własnej dnia 19 stycznia 1898 za lub powyżej ceny wywołania, zaś dnia 24 lutego 1898 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 3740 zł. wal. austr.
Wadyum 374 zł. w. a.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 11 czerwca 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, tudzież niewiadomych z życia i pobytu lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza

z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora c. k. notaryusza Suchardy w Chodorowie.
Chodorów, 20 października 1897.

L. 6210 (166 2-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 stycznia 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lutego 1898 nawet poniżej takowej, licytacja realności wykaz hipoteczny 213 ks. gminy Szymańkowie Marka Solodkiego, Maryi Sypniewicz, Anny Sypniewicz, Michała Sypniewicza własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji celem zaspokojenia 21 rat kapitałowych po 6 zł.
Cena wywołania 65 zł.
Wadyum 6 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Czackowskiego w Czortkowie.
Czortków, dnia 3 listopada 1897.

L. 7715 (174 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia kosztów w kwotach 10 zł. 9 ct., 7 zł. 30 ct. i 9 zł. 75 ct. a. w. na rzecz Karoliny z Huberów Sasienowskiej, Karola Hubera, Jana Hubera, Katarzyny z Huberów Weichowej i Zofii Huber przeciw Piotrowi Filipowi 2 im. i Katarzynie Purpur w tus. B. I, w dniach 24 stycznia 1898 i 28 lutego 1898 każdorazownie o godz. 10 przed południem przymusową licytację sumy 260 zł. a. w., wpisanej w stanie biernym realności objętych lwh. 312, 397 i 298 ks. gr. dla gminy kat. Dobrzany - Dornfeld na rzecz egzekutorów.
Cenę wywołania stanowi imienna wartość w kwocie 260 zł. a. w.
Wadyum 26 zł. a. w.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Stanisława Matkowskiego ze Szczerca.
Wyciąg i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.
Szczerec, 23 listopada 1897.

L. 9485 (175 2-3)
Dnia 7 lutego 1898 i 14 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności Lipy Lockera własnej, ciał tabularne stanowiącej, wykazem hipotecznym l. 962 ks. gr. gminy kat. Tłumacz objętej celem zaspokojenia sumy 90 zł. a. w. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu.
Realność ta na pierwszym terminie tylko za, lub powyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunk. zostanie sprzedana.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 10%.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Orłowski w Tłumaczu.
Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 17 grudnia 1897.

L. 7507 (176 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie w kwocie 110 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności whl. 348 ks. gr. gm. kat. Straszdylo objętej na imię Piotra i Katarzyny Cuprysiów zainstalowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o 10 godz. przed południem.
Cena wywołania 160 zł. a. w.
Wadyum 16 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 6 listopada 1897.

L. 12610 (177 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Chieła Tuchmana w kwocie 6 zł. 21 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 3,10 części realności w Straszdylo położonej whl. 136 ks. gr. gm. kat. Straszdylo objętej na imię Wojciecha Nowaka zainstalowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie przed południem.
Cena wywołania 1292 zł. a. w.
Wadyum 129 zł. 2/10 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, 2 grudnia 1897.

L. 6256 (164 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 30 zł. w. a. odbędzie się dnia 27 stycznia 1898 i dnia 10 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 7 a. w. Brzezince położonej lwh. 393 ks. gr. gm. kat. Roczyny

objętej dłużników Franciszka i Maryanny Magierów własnej.
Cena wywołania 1350 zł. 60 ct.
Wadyum 135 zł. 6 ct.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Homme.
Andrychów, dnia 25 września 1897.

L. 21333 (167 2-3)
W dniach 31 stycznia 1898 i 25 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Sądawce położonej wyk. hip. l. 934 ks. gr. gm. Sądawka objętej na zaspokojenie pretensyi Schlomy i Jakóba Simona Krauthamerów w kwocie 15 zł. 76 ct. a. w. z przyn.
Cena wywołania 25 zł.
Wadyum 2 zł. 50 ct.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Boreckiego.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, dnia 7 grudnia 1897.

L. 6897 (172 2-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Noacha Roznera własnej w kwocie 195 zł. odbędzie się w dniu 4 lutego 1898 i w dniu 11 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w tut. c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności whl. 139 ks. gr. gm. kat. Wadowice górne objętej Antoniego Luche i Małgorzaty Luche po połowie własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł. a wadyum 11 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Orliński w Radomyślu.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, d. 20 września 1897.

L. 1407 [10231 3-3]
Celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Rosenberga w kwocie 800 zł. z pn. zostaną realności pod whl. 860 i 861 gm. Stryja nieobjętej masy Lipy Orbacha, Samuela Orbacha, Mechla Silberstein i Małki Silberstein własne, dnia 18 marca 1898 i dnia 22 kwietnia 1898 o godzinie 10 przedpołudniem, na pierwszym terminie osobno tylko wyżej lub za cenę wywołania 12814 zł. 20 ct., względnie 1152 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 22 listopada 1897 prawe rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. P. Falka i przez edykta.
C. k. Sąd obwodowy.
Stryj, dnia 16 grudnia 1897.

L. 24974 [125 3-3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 3538, 3539, 1121 ks. gr. gm. kat. Sokala objętych Józefa Franciszka Zawadzkiego i masy spadkowej Antoniny Zawadzkiej na rzecz Józefa Kwiecińskiego pto 5850 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 27350 zł., 7620 zł. i 3560 zł.
Wadyum 2735 zł., 762 zł. i 356 zł.
Koszt warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adw. dr. Filipowskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 23 listopada 1897.

Ч. 17993 (198)
Ц. к. Суд повітовий С. П. в Львові розписує в цілях задоволення квоты 4 зр. 12 кр. і 18 рат по 15 зр. 16 кр. с прин. на річ Марія Горинович реліквіцію реальності вик. гип. Ч. 233 громади каталіній Ременив обнятои до наслідників бл. п. Никити Волка а пм. Насті Гната і малолі. Панька, Гриця, Олексі Волка валежачої на день 4 Феврала 1898 о годині 10 рано в бюрі егзекуційним.
Ціна виклична 660 зр.
Вадюм 66 зр. а. в.
Па повисімім терміні реалність тая проданою буде за или више і нисше ціни викличной.
Близший условия і витяг таб. пересланути можна в тусуд. регистратурі.
Куратором неznаних вѣритель др. Павенцій.
Львів, дня 22 падолиста 1897.

L. 8979 [142 3—3]
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 16 lutego 1898 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacya I całego ciała hipotecznego whl. 357, tudzież II połowy ciała hipotecznego whl. 354 ksg. Szezurowice Konrada Stroczyńskiego syna Romana własnych na rzecz Towarzystwa zalickowego w Radziechowie.

Cena wywołania I 348 zł., dla realności whl. 357, zaś II 517 zł. 50 ct. dla połowy realności whl. 354.

Wadyum 10%, ceny wywołania, t. j.: ad I 34 zł. 80 ct., zaś ad II 51 zł. 75 ct., każde ciało hipoteczne osobno będzie sprzedane.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła i dla wierzycieli którzyby po dniu 11 sierpnia 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego sprzedać się mających realności i prawa do takowych nabyli ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Łopatyn, 16 listopada 1897.

L. 9778 (192 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli 117 zł. 99 ct. i 3 rat po 16 zł. 80 ct. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności whl. 307 w Kobyłowlókach Michała Stojanowskiego syna Michała własnej.

Cena wywołania wynosi 955 zł.
Wadyum 95 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Widawski w Budzanowie.
Budzanów, 12 grudnia 1897.

L. 6900 (193 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym 906 objętej w Załukwi położonej dłużnika Iwana Jacynowicza syna Oleksy własnej na zaspokojenie pretensyi Augusta Jakubowicza w kwocie 100 zł. dnia 9 lutego i dnia 9 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej jednak z zastrzeżeniem postanowień §. 10 ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 74 D. p. p.

Wadyum wynosi 16 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 lipca 1897 do tabuli weszli kuratorem p. Michała Sawickiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, 25 września 1897.

Upadłości.

L. 1 (161 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonemu zostało postępowanie konkursowe do majątku Ewy Fleischer kramarki w Tuchowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Pawlikowski c. k. sędzia powiatowy w Tuchowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan dr. Albert Agatstein adwokat w Tuchowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 20 stycznia 1898 o godz. 10 przed połud. w biurze komisarza konkursowego, na którym stawie się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonymi byli, powinni takowe do dnia 25 lutego 1898 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 24 marca 1898 o godz. 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni

służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom, służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Tarnów, dnia 7 stycznia 1898.

L. 9111 [136 2—3]
C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Brzeżanach ogłasza, że przy wyborze zarządu masy krydalnej Herza Weinerta w Bursztynie, w d. 16 grudnia br. odbytym Berisch Hornik z Bursztyna zarządcą, a Izak Schapira z Bursztyna zastępcą zarządcy wybrany i ustanowiony został.

Brzeżany, 24 grudnia 1897.

Konkurs.

L. 1676 [149 3—3]
KONKURS
na posadę inżyniera powiatowego w Turce z płacą roczną w pierwszym roku prowizorycznie 1200 zł. i ryczałtem 300 zł. na kosztach podróży służbowych.

Posada do objęcia z dniem. 1 maja 1898.

Wymogi od kandydata.

1. Nieprzekroczony wiek lat 40.
2. Ukończone studia politechniczne z egzaminami państwowymi.
3. Praktyka zawodowa szczególnie w dziale drogowym.
4. Dotychczasowe zajęcie.
5. Dokładna znajomość języków krajowych w mowie i piśmie.

Kandydaci winni udokumentowane swe podania wnieść do Wydziału powiatowego w Turce do końca lutego 1898.

Prezes Rady powiatowej
Osuchowski.

L. 121 (156 2—3)
Ogłoszenie konkursu.
W celu obsadzenia posad c. k. okręgowych Inspektorów szkół ludowych w okręgach szkolnych:

1. Rudki i 2. Horodenka, a ewentualnie w innych okręgach opróżnić się mogących, ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadami temi są połączone w myśl ustawy z dnia 8 czerwca 1892 (dz. p. p. Nr. 92) prawa i pobory c. k. urzędników IX klasy dyet.

Oprócz tego otrzyma każdy inspektor ryczałt dyet i kosztów podróży, zastosowany do ilości szkół i klas położonych w okręgu lustracyjnym, tudzież do jego obszaru i warunków miejscowych.

O posady te podawać się mogą:

1. Nauczyciele szkół średnich mający przynajmniej pięcioletnią praktykę w zawodzie nauczycielskim;
2. Katecheci w szkołach średnich lub ludowych mający przynajmniej pięcioletnią praktykę na stałej posadzie katechety;
3. Kierownicy szkół co najmniej czteroklasowych z kwalifikacją do szkół wydziałowych.

Kandydaci ubiegający się o posadę w okręgach z ludnością polską i ruską winni się wykazać znajomością obu języków.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty służbowe i wypełnioną tabelą stosunków służbowych, sporządzoną na przepisany formularz (Qualifications-Tabelle) w języku niemieckim, należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 lutego 1898.

W podaniu można wymieniać albo jedną z posad mających się obsadzić, albo też powołać się na niniejsze ogłoszenie konkursu bez wymienienia okręgu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1898.

L. 232 (199)
KONKURS.

Posada rewidenta rachunkowego w IX. ewentualnie oficyała rachunkowego w X. kl. rangi, asystenta rachunkowego w XI. kl. rangi ewentualnie także praktykanta rachunkowego przy departamencie rachunkowym ek. wyższego sądu krajowego we Lwowie ze systemizowanymi poborami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady wniosą w drodze przepisanej należyte udokumentowane podania do 26 stycznia 1898 do Prezydium ek. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Podania kompetencyjne o każdą z powyższych pos. d. należy wnieść odrębnie.

Lwów, 8 stycznia 1898.

Kuratele.

L. 1409 (178 2—3)
Dmytra Biłousa rolnika z Domaszowa uznano marnotrawcą nadając mu kuratora Michała Biłousa gospodarza z Domaszowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 12 lutego 1893.

Różne obwieszczenia.

L. 1821 OBWIESZCZENIE.
Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi, oraz przypadki zawleczenia w ostatnich czasach tej zarazy przez zwierzęta sprowadzane z Galicyi do Austrii Niższej c. k. Namiestnictwo w Wiedniu, znosząc swe rozporządzenie z dnia 3 listopada 1897 l. 97386 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 10 listopada 1897 l. 97523 wzbroniło rozporządzeniem z 5 stycznia 1898 l. 119653 wprowadzać do Austrii Niższej zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnię) z następujących zarazą pyskowo-racicową nawiedzonych 41 politycznych powiatów Galicyi a mianowicie: Bochnia, Borszczów, Brzozów, Brzesko, Buczac, Cieszanów, Dąbrowa, Dobromil, Drohobycz, Gorlice, Jasło, Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Limanowa, Lisko, Mielec, Mościska, Myślenice, Nisko, Nowy Sącz, Pilzno, Podgórze, Przemyśl, Rawa ruska, Ropczyce, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sokal, Stanisławów, Staremiasto, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnopol, Tarnów, Turka, Wieliczka, Zbaraż i Żółkiew.

Jednakże przywóz bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, z wyżej wymienionych powiatów do Wiednia St. Marx, dozwolony jest pod następującymi warunkami:

1. Weterynarz urzędowy ma potwierdzić na odpowiednich paszportach bydlęcych nie tylko niepodlegający stan zdrowia zwierząt, lecz także uwiarygodnić, że bydło pochodzi z miejscowości wolnej od zarazy.

2. Wagony, do których takie bydło będzie załadowane, muszą być oznaczone nalepieniem kartki z napisem: **Zwierzęta podejrzone o zarazę (Seuchenverdächtige Thiere)**, podobnie jak bywają oznaczane wagony przewożące bydło rogate podejrzone o zarazę płucną na centralną targowię bydła we Wiedniu (czyli tak zw. Contumatzplatz).

3. Tego rodzaju bydło może być wprowadzane na targowię celem sprzedaży, jedynie w piątek każdego tygodnia.

4. Wyładowanie takiego bydła odbywać się będzie na dolnej części rampy służącej do wyładowania bydła rogatego, a gdy bydło zostanie przy oględzinach weterynarskich uznane za zdrowe, będzie przepędzone najkrótszą drogą przez plac kontumacyjny i bramę prowadzącą do rzeźni w St. Marx, do stajen znajdujących się przy tejże rzeźni.

Droga, którą pędzono bydło, ma być oczyszczoną i dezynfekowaną.

5. Przy wyładowaniu i przepędzie bydła będzie czynnym osobny personel, który stanowczo nie może być używany w innych oddziałach targowicy. Po ukończeniu wyładowania takich zwierząt personel ma się poddać najgruntowniejemu oczyszczeniu i odrażeniu pod nadzorem i kierownictwem weterynarza.

W tym celu będzie dotyczący personel zaopatrzony w osobną odzież (z drelichu), podobnie jak to w myśl §. 9 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 19 lipca 1879 r. (Dz. u. p. Nr. 108 i 109) zarządzone dla robotników używanych do odcyszczania i odrażania wagonów.

6. Nadeszłe zwierzęta muszą być sprzedane w sobotę w czasie od 9 rano do 2 godz. po południu i następnie przewiezione na wozach o zaprzęgach konskich do rzeźni w Gumpendorf, Meidling lub Hernals, gdzie zostaną umieszczone w wyłączenie na to przeznaczonych oddziałach stajen (w stajni kontumacyjnej).

Wozy użyte do przewozu muszą być w każdym razie przed opuszczeniem obrębu rzeźni poddane przepisowemu oczyszczeniu i dezynfekcyi pod nadzorem weterynarza.

Wykonanie dezynfekcyi ma być uwiarygodnione w sposób przepisany wyżej powołaną ustawą.

7. Bydło niewywiezione do wymienionych rzeźni w oznaczonym dniu (t. j. w sobotę) będzie bezwarunkowo przepędzone do rzeźni w St. Marx i tamże oddane na rzeź.

8. W ogóle wszystkie bydło ma być w ciągu tygodnia wybite.

9. Sprowadzanie bydła rzeźnego z galicyjskich powiatów zamkniętych z powodu zarazy pyskowo-racicowej wprost przez rzeźników i nadal jest dozwolone przy zachowaniu istniejących w tym względzie przepisów.

Przywóz świń przeznaczonych na rzeź z gmin niezapowietrzonych zarazą pyskowo-racicową, a leżących w powiatach wyżej wymienionych do Wiednia, St. Marx jest również i nadal dopuszczalny przy zachowaniu postanowień punktu IV. al. b. i c. obwieszczenia c. k. Namiestnictwa Niższo-austriackiego z dnia 14 listopada 1895 r. l. 109.167 względnie w reskrypcie Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 13 listopada 1895 r. l. 32.493 (tutejsze obwieszczenie z 22 listopada 1895 r. l. 94.784).

Natomiast ze względu na stan zarazy pomoru świń w Galicyi, przywóz do Austrii Niższej nierogaczyny, przeznaczonej do chowu (t. z. Futter-Laufer-Handelschweine), wzbroniony jest i nadal z całej Galicyi.

Przywóz do Austrii Niższej świń przeznaczonych na rzeź z niezamkniętych powiatów Galicyi dozwolony jest tylko do stacyi kolejowych położonych w pobliżu miejsc przeznaczenia posyłki, skąd odnośny transport, jeżeli się przy wyładowaniu okaże zdrowym, przewieziony być ma na wozach do miejsca przeznaczenia i bez zmiany stanowiska wybita najpóźniej do 5 dni.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia które obowiązują od dnia 11 stycznia 1898 karane będą według ustawy z 24 maja 1832 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 19622 (179)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem we Lwowie mianuje w myśl §. 24 ust. z 18 lutego 1878 l. 30 dz. u. p. na rok 1898 dla okręgu Krakowskiego c. k. Sądu krajowego wyższego znaną o ocenieniu wynagrodzeń przy wywłaszczeniu z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych z zawodu budownictwa Pana Wincentego Wdowiszewskiego, dyrektora miejskiego urzędu budowniczego w Krakowie.
Kraków, 30 grudnia 1897.

L. III 66/97 C. g. I 798 (183)
Przeciw N. Zabawskiemu i jego byłym poddanym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Władysława Morawskiego zastępowanego przez adw. dr. Mikulińskiego we Lwowie pozew o wykreślenie praw z aktu submisyjnego z dnia 1 marca 1622 (właściwie 1602) na dobrach Odrzechowa wedle w. h. l. 132 karty C. p. 2 ciężących. Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 lutego 1898 o godzinie 10 rano do tego sądu biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw N. Zabawskiego i jego byłych poddanych ustanawia się pana adwokata dr. Flakowicza w Sanoku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie N. Zabawskiego i jego byłych poddanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku
Oddział I., dnia 7 stycznia 1898.

L. 64801 (200)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały z dnia 6 listopada 1897 l. 64801 został utworzony tymczasowy wykaz hipoteczny dla kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w kierunku od Trzebini przez Szytkowice i Wadowice do Skawce.
Lwów, dnia 6 listopada 1897.

L. 1 (180 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1893 wpisy do rejestrów handlowych i do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnoszące się, ogłaszane będą w „Gazecie Lwowskiej” i w gazecie „Wiener Zeitung”, zaś co do firm znacznij-szych lub na żądanie stron także w „Prze-gładzie” prawa i administracyi we Lwowie.
Kraków, dnia 4 stycznia 1898.

L. 4264 [188 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Wiktorję Müller i Michała Wileczyńskiego, tudzież Stanisława, Kazimierza, Antoniego i Julię Ludwikowskich i Anielę i Maryę Pazzoń, że w dniu 18 lipca 1867 zmarł w Leksandrowie Sebastian Wileczyński a w dniu 26 września 1883 Tekla Wileczyńska, wreszcie w dniu 2 września 1893 Barbara Wileczyńska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się preto powyższych jako domniemych spadkobierców, by się w ciągu roku do spadku zgłosili i deklaracje wnieśli, inaczej spadek przeprowadzony zostanie z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionymi dla nich kuratorami Józefem Smędą i Ferdynandem Wyrwą.

Wiśnicz, 12 listopada 1897.

L. 30 (152 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl §. 30 ust. o reprezentacji powiatowej rachunki z przychodów i wydatków za rok 1897, tudzież ułożony preliminarz budżetu powiatowego na rok 1898, będą wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych od dnia 12 do 26 stycznia 1898.
Z Wydziału Rady powiatowej
Przemyśl, 8 stycznia 1898.

L. 25 (163 2—3)
Jego Ekscellenca Pan Prezydent ek. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla I zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1898 przy ek. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Wiceprezydenta Mieczysława Łachawca i Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, Alojzego Dobrzańskiego, Apolinarego Ebenberga i Stanisława Miłaszewskiego zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 21 lutego 1898 o godzinie 9 przed południem.
Prezydum ek. Sądu obwodowego
W Tarnopolu, 4 stycznia 1898.

L. 8718 (169 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krupińskiego, że przeciw niemu Maryanna i Szyskowa 20 Kowalczyk imieniem własnem,

tudzież jako matka i opiekunka małoletnich Franciszki Szyszka i Katarzyny z Szyszkow Januszykowej oraz Maryanna z Szyszkow Januszykowa imieniem własnem pozw o 240 zł. zpn. d. 16 września 1897 l. 8518 wnieśli w skutek czego do rozprawy ustnej według postępowania sumarycznego termin na dzień 11 lutego 1898 o godz. 9 rano wyznaczono ustanawiając dla tegoż pozwanego kuratora ad actum w osobie p. Juliana Sporna ek. notaryusza w Kętach.
Wzywa się zatem Jana Krupińskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi informacji udzielił lub też innego pełnomocnika dla siebie wybrał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Kęty, 20 października 1897.

L. 4366 [12 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojtki Ludwików, iż w celu doręczenia uchwały tabularnej z d. 12 lutego 1895 l. 81576 ustanowiono kuratorem adw. dr. Izaaka Moslera w Czortkowie i wzywa Wojtki Ludwików, aby do tego kuratora po odbiór uchwały tabul. się zgłosił lub o miejscu swego pobytu wprost do Sądu doniósł.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 20 sierpnia 1897.

L. 9 [144 3—3]
Dr. Salamon Ehrlich wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Przemyślu.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 5 stycznia 1898.

L. 2343.
W y k a z
panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3 do 10 stycznia 1898.

Epizooecja	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosaczna	Kamionka Przemyślany Stanisławów Tłumacz	Cholejów, Zamoście (ob. dw.) Drohomiczany (ob. dw.) Pszenniczki. (ob. dw.).
Wąglik	Pilzno Skałat	Głowaczowa. Turówka.
Róża wąglikowa	Skałat	Korszyłówka.
Pomór świń	Bóbrka Borszczów Brody Brzeżany Buczacz Czortków Dobromil Drohobycz Gródek Jarosław Jaworów Kamionka Lwów Mościska Myślenice Nisko Pilzno Podhajce Przemyślany Rawa ruska Rehatyn Sambor Skałat Sokal Staremiasto Tarnobrzeg Tarnopol Tłumacz Trembowla Turka Zaleszczyki Złoczów Żółkiew Żydaczów Żywiec	Kocurów. Dzwiniogród, Okopy z Kozaczówką, Sapohów. Batków, Markopol, Niemiec. Glinna, Krasne, Płanica wielka, Złoczówka Barysz, Hupało, Porchowa, Uście zielone, Żyznomier. (Młynki). Ubryn. Przedzielnica (ob. dw.). Horucko, Rabczyca. Domażyr (ob. dw.). Łazy. Hruszów. Busk, Grabowa, Kulików, Niestanice. Dobrzany, Kuhajów, Popielany. Pakość. Raba wyżna. Pysznicza (Sudoły). Łęki górne. Bohatkowce, Sokółów. Chlebowice świer., Ciemierzynce, Wołków. Dziwiegierz, Kamionka woł. Honoratówka, Jawce, Kleszczowna, Knihynicze, Kulce. Oskresinice, Pomonięta, Psary, Stratyn. Babina. Borki małe, Leżanówka, Okno, Touste. Baranie peretoki. Busowisko. Antonów, Chwałowice, Majdan zbydn., Sobów. Bajkowce, Iwaczów górny, Płotycz, Suszczyn. Dolhe. Brykula nowa, Dolhe, Trembowla. Chaszców. Lisowce, Nyrków, Szypowce, Torskie (Jakóbowka, ob. dw.). Chrabużna, Żabiń. Wieczorki. Bereźnica, Demnia, Stulsko. Zabłocie.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała Bóbrka Bochnia Borszczów Brody Brzesko Brzeżany Brzozów Buczacz Chrzanów Cieszanów	Denkowice, Jawiszowice, Lipnik. Czortoryja, Łuczany. Chopot, Ukwice, Podłęża, Wiatowice, Zborczyce. Konstaneya, Zbrzyś krągła. Renów. Jaworsko, Zdrobec. Glinna. Dydnia, Dynów, Gdyczyna (ob. dw.), Golecowa, Haczów, Jablonica ruska, Obarzyn, Poręby, Trześniów, Wzdów. Janówka, Korościatyn, Łazarówka (ob. dw.), Niskołyzy, Zadarów. Alwernia, Libiąż wielki. Basznia dolna, Borowa góra, Burgau, Dąbrowa, Krowica hołod., Młodów, Nowosiół (folwarli), Wulka horyniecka.

Epizooecja	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Zaraza pyskowa i racicowa	Dąbrowa	Jadowniki (Chałupki), Karsy, Nowopole, Otwinów (ob. dw.), Sikorzyce.
	Dobromil Drohobycz Gorlice Gródek Grybów Jarosław Jasło	Dobra szlachecka, Hujsko, Jawornik ruski. Stara wieś. Lipinki. Hartfeld. Lipniczka, Siedliska, Dobkowice (ob. dwor.). Bączal dolny i górny, Brzyszczyki, Bryły, Dębowiec, Jasło, Kłopotnica, Łajscie, Osobnica, Sątkowa, So- wina, Tarnowiec.
	Kałuż Kamionka Kolbuszowa Kosów Kraków Krosno	Śliwki. Opłucko, Radziechów, Sienków, Sredopolce. Kolbuszowa górna (ob. dw.), Widelka. Pistyn. Bibice, Branice, Łuczanowice. Bajdy, Barwinek, Chorkówka, Dobieszyn, Jaszczew, Kobylany, Kombornia, Łąki ad Żeglece, Machnówka, Moderówka, Mszana, Olechowice, Równe, Trzciana, Tylawa, Ustrońna, Wilsznia, Krzemienica, Łopuszka wielka (ob. dw.), Pantalowice, Ruda.
	Łańcut	Chyżówki, Mszana dolna, Niedźwiedź, Owieczka, Po- dobin, Raba niżna, Stąpnie król., Swidnik.
	Limanowa	Czaszyn, Łobozew, Myczkowce, Polańczyk, Sokołowa wola, Terka, Uherce.
	Lisko	Czajkowa (ob. dw.), Ławnica, Mielec. Niziny, Piku- łowska, Rędzianowice, Rzochoń, Szabowiec (ob. dw.), Stara wieś, Złotniki (ob. dw.).
	Mielec	Bortiatyn, Hołodówka, Lipniki, Orchowice, Sarniki. Tuligłowy.
	Mościska	Droginia (Banowice), Głogoczów, Grzechynia, Wola radzisz.
	Myślenice	Bieliniec, Nart nowy, Pysznicza, Studzieniec (ob. dw.). Chelmiec niem., Lipie, Wielogłowy, Załubińcze.
	Nisko	Duleczówka, Gorzejowa, Kamienna góra (Kamieniec), Januszkowice, Parkosz, Siedliska.
	Nowy Sącz	Korabniki (ob. dw.), Kurdwanów (ob. dw.), Siedzina.
	Pilzno	Bełzec (ob. dw.), Szalenik, (ob. dw.), Zaborze (ob. dw.). Horodków.
	Podgórze	Borek wielki (ob. dw.), Kamionka (ob. dw.), Latoszyn, Nagowczyzna, Pustynia (ob. dw.), Sielec, (ob. dw.). Wiercany, Wola ociecka.
	Rawa	Biała, Błażowa, Boguchwała, Kreczkowa (ob. dw.), Matysówka, Polikówka, Rzeszów, Szklary, Słocina, Staroniwa, Woliczka, Zalesie.
	Rehatyn	Czerhawa, Łanowice, Łukawica, Manasterzec.
Zaraza pyskowa i racicowa	Ropczyce	Besko, Czerzeż, Dalijowa, Dolina, Hłomeza, Jaćmierz, Jarowce, Komańcza, Lipowice, Łodzin, Łazy, Ol- chowce, Porsada jaśliska, Rakowa (ob. dw.), Ra- tniewica, Tyrawa solna, Wolica.
	Sniatyn	Nowosielica.
	Sokal	Borek ad Tartaków, Boratyn, Leszczatów, Oserdów, Rożdżałów, Siebieczów, Zubków.
	Stanisławów	Jamnica, Jezupol, Komarów (ob. dw.), Pasieczna, Pa- welcze, Wołczyniec.
	Staremiasto	Hołowecko, Nanczółka mała i wielka, Wiciów, Wołcza dolna.
	Stryj	Strzałków.
	Strzyżów	Cieszyna, Gbiska (ob. dw.), Glinnik górny i średni, Huta gogol., Psaragówka. Przedwieście strzyżow- skie, Przybówka, Stempina z Chytrówką, Szufna- rowa, Twierdza, Widocz, Wiśniowa.
	Tarnobrzeg	Charzewice, Chmielów, Jamnica, Mokryszów, Pilchów, Rozwadów, Rzezyca, Sielec, Siedleszczany, Sokol- niki, Stale, Wielowieś, Żupawa, Żabno.
	Tarnopol	Bajkowce, Borki wielkie, Iwaczów górny, Kurniki, Oberzańce, Zastawie.
	Tarnów	Koszyce wielkie.
	Turka	Beniowa, Boberka, Borynia, Butla, Dniestrzyk dubowy, Dołżki, Dydiowa, Dzwiniacz górny, Hołowsko, Iwa- szkowce, Jabłonów, Jaworów, Komarniki, Krasne, Lipie, Łokieć, Łomna, Mochate, Szandrowiec, Wysocko wyżne.
	Wadowie	Krzęcin, Miejsce, Paleczowice, Smolica, Spytkowice, Witanowice.
	Wieliczka	Biskupice, Bedzanów, Lednica górna i niemiecka, Ła- zany, Mietniów, Śledziejowice, Stomiróg, Sucho- raba, Surówka, Sulów, Trąbki, Zabłocie, Zagórze, Zakrzów.
	Zbaraż	Dobrowody, Ochrymowce.
	Złoczów	Bełzec (ob. dw.), Jarosławice, Poczapy.
	Żółkiew	Brzyszcze, Dąbrowa, Dobrosin (ob. dw.), Glińsko, Kre- chów, Konin, Turynka (ob. dw.), Zarzyszcze (ob. dw.).
	Żydaczów	Demenka.
Parohy	Bochnia Mielec	Wiszniew stary. Duleza wielka.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 24546 [62 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w spra-
wie wekslowej Stowarzyszenia tyro bankowe-
go przeciw Szmerlowi Fogel pto 1045 zł. aw.
zpn. ustanowił dla pozwanego z miejsca pobytu
niewiadomego Szmerla Fogla kuratorem
adw. dr. Allerhanda z substytucją a. dr. Hu-
llesa i doręczył mu ts. nakaz zapłaty z d. 4
grudnia 1897 l. 22756.
Kołomyja, 29 grudnia 1897.

kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Bibrin-
gowi z wezwaniem, aby w czasie należytych
udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną
do zarzutów informację, lub innego zastępcę
sobie obrali i takowego sądowi wymienili,
inaczej bowiem skutki prawne z ich zar-
dania wynikłe, sami sobie przypiszą.
Stanisławów, 27 listopada 1897.

L. 27532 [69 3—3]
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy
jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu
niewiadomego Katarzynę Hilezer i Wincen-
tego Hilezer, że uchwałą tegoż sądu obwo-
dowego z dnia 24 lipca 1897 l. 18148, wy-
dano przeciw nim nakaz solidarnej zapłaty
sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn. i dorę-
czono tę uchwałę ustanowionemu dla nich

L. 25374 [7 3—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawi-
damia niewiadomego z miejsca pobytu Sala-
mona Grünhuta, iż wydany wskutek skargi
wekslowej Mosesa Golda przeciw niemu o 150
zł. zpn. nakaz zapłaty z d. 23 grudnia 1897
l. 25374 ustanowionemu dlań kuratorowi dr.
Goldbergowi adwokatowi w Tarnowie doręczo-
ny został.
Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 80243 [57 3-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Galie. Kasy oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1200 zł. w. a. adw. dr. Sleszkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzieliła do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 75767 [56 -3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Mosesa M. Landaua kupca w Brodach przeciw Noemu Sereth pto 2748

zł. 48 ct. o doreczenie nakazu zapłaty z dnia 3 lipca 1897 41777 do rąk kuratora i edykta dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Noego Seretha adwokata krajowego p. dr. Augusta Plodera kuratorem, zaś adwokata krajowego p. dr. Rosmarina zastępcą kuratora i zawiadamia o tem niniejszem nieznanej z życia i miejsca pobytu Noego Seretha z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi do obrony swych praw służące środki dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sąd tut. zawiadomił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące ujemne skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 18 grudnia 1897.

L. 80245 [58 3-3]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we

Lwowie ustanawia w sprawie Galie. Kasy Oszczędności przeciw Annie Sucheckiej i tow. pto 1000 zł. w. a. adw. dr. Sleszkowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Michalewskiego kuratorem dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanej Anny Sucheckiej i zawiadamia ją z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzieliła, do swej obrony służące kroki uczyniła i o tem sądowi doniosła.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

L. 79239 [55 3-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej karty zastawniczej l. 14429

z dnia 31 lipca 1897 kasy zaliczkowej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie opiewającej na 4 proc. oblig. 100 zł. węgierskiego Banku hipotecznego Ser. 3319 Nr. 13, z kuponami z których pierwszy płatny jest dnia 1 grudnia 1897 a na kwotę 80 zł. z terminem zwrotu 6 października 1897 zastawionej, w przeciągu jednego roku 3 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznana będzie.

Lwów, dnia 24 grudnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Lwów, Grand Hotel Pasaż Hausmana 9.

Dla Galicyi
Główny wyłączny skład
i ekspedycja
Warsz. Tygodnika Ilustr.
Prenumerata — Ogłoszenia.

Ajencya dzienników i inseratów
przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia do wszystkich pism
krajowych i zagranicznych
Kantor Słowa Polskiego
Prenumerata — ogłoszenia.

„Gazety Lwowskiej“
główna Ajencya
i wyłączna
Ekspedycja Ogłoszeń


Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Korzystnie do sprzedania kareta wiedeńska w doskonałym stanie, osie oliwne. Wiadomość u dozorey ul. Szeptyckich 1. 13.

Zmiana lokalu.
39-krotnie premiiowany
Skład pierników
Honoraty Czyńskiej
z Jarosławia
przeniesiony został z dniem 1go
stycznia z ulicy Halickiej
do pasaży Hausmana
pierwszy sklep od ulicy Sykstuskiej.

Najtanszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczbą 1


poleca po cenach
najtanszych oku-
lary, ewikery,
lornety, barome-
try, ciepłomierze,
mikroskopy, lupy
kompasy, taśmy
miernicze, raseaigi i t. p. Urządzenie dzwonów
elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia
punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy
najtaniej i najrychlej 32

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9.

POMADA CHINOWA

wzmocnienia cebulki włosowe i zapobiega wy-
padaniu włosów. Stoik 80 i 40 ct.

Zdolnych kolporterów
za kaucją poszukuje Ajencya dzienn-
ików, Pasaż Hausmana 9. 33

ARTUR KOSCICKI

(SYRIUSZ) 842
Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom
własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2
poleca 18

Wyberne kawy wprost z Ameryki
pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbasty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Konisk kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.

Ogłoszenie. 67

Niniejszem zaprasza się Członków
Banku dla handlu, gospodarstwa i prze-
mysłu w Mielcu, ażeby wzięli udział
w dniu 20 b. m. w lokalu tegoż To-
warzystwa odbyć się mającym
pierwszem

Walnem Zgromadzeniu.

Na porządku dziennym:
1. Wybór Rady nadzorczej.
2. Tantyema, którą pobierać ma
Dyrekeya.
3. Ewentualne wnioski członków.
Za Dyrekeję
Juda Kohn.

WODA ATENSKA

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się
łupieżu, ożywia, utrzuca barwę i połysk włosów.
Flakon 80 ct.

J. Ihnatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kope nika 3, ul. Halic-
ka 11. KRAKOW Sukiennice 20. CZERNIOWCE,
Rynek 3. PRZEMYSL, ul. Franciszkańska 24.

Zachwyt i zdumienie wywołać muszą noweutki
z bibułki egipskiej **Niemojowskiego**.
Smak łagodny i przyjemny.
Zapalony papieros nie gaśnie. Na każdej tutej jest nazwisko S. W. NIEMO-
JOWSKI. — Wszędzie do nabycia.



Handel kawy, herbaty i wina EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 1. 10

poleca najlepsze gatunki

KAWY			
o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej staeyi pocztowej 4 3/4 kilogr. w woreczku			
PORTORICO	zł. 9.—	1/4 kilogr.	zł. —.90
CUBA gruboziarnista	9.50	"	—.96
CEYLON zielona	10.—	"	1.—
" " przednia	10.40	"	1.04
" " gruboziarnista	10.75	"	1.08
" " perłowa	10.75	"	1.08
MOCCA arabska bardzo aromatyczna	10.75	"	1.08
JAWA złota	10.75	"	1.08

UWAGA. Kawa Mocca arabska sama, używa się tylko na czarną kawę, zaś
na białą kawę potrzeba używać z Ceylonem lub Jawą. Jeżeli używa się
kawy gatunki mieszane, wówczas należy każdy gatunek oddzielnie upalić.

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.

KUNDMACHUNG.

Der Escompte- und Spar-Verein in Mielec ladet hiemit seine Mitglieder
zu der abzuhaltenden III ordentlichen Generalversammlung höflich ein, die am
20 Januar 1898 um 3 Uhr Nachmittag im Vereinslocale stattfinden wird.

Tagesordnung:

1. Genhemigung des Rechnungsabschlusses pro 1897 und Ertheilung des Absolutiums an den Vorstand.
2. Beschlussfassung über die Gewinnvertheilung.
Antrag des Aufsichtsrathes:
fl. 125.— dem Reservefond zuzuweisen,
" 733 55 zur Vertheilung einer 8% Dividende,
" 14.— Remunerationen,
" 29-20 für Arme zu verwenden,
fl. 1027-75
3. Änderung der §§. 1, 2, 19, 57 und 71 des Statutes sowie der Übersetzung ins polnische.
4. Anträge der Mitglieder.

Bilanz-Conto pro 31 Dezember 1897.

Activa		fl. kr.	Passiva		fl. kr.
Cassa	3-65	87	Geschäftsanteile	11899	95
Wechsel	72836	42	Reservefond	958	50
Drucksorten	253	79	Reescompte	45743	84
Protestspesen	20	16	Spareinlagen	24761	43
Reescompte Zins pro 1898	344	53	Wechsel zin. pro 1898	908	68
Mietzins pro 1898	119	—	Creditoren	133	51
Mobilien	230	—	Dividenten	161	39
Gründungskosten	113	20	W Pap. Zinsen pro 1898	1	40
Debitoren	12-9	23	Gewinn	1027	75
Vorschuss auf W. Pap.	101	—			
Immobilien	6314	45			
	85596	65			85596 65

Stand am 31 Dezember 1896 Mitglieder 264 Antheile fl. 9643-50
Im Laufe des Jahres 1898 zugenommen 154 " fl. 2256 45

dagegen wurde ausgeschieden Mitglieder 10 fl. 1189-95
somit stand am 31 Dezember 1897 408 Antheile fl. 11899-95
pro 1 Januar 1899 wurde gekündigt 135-60

Mielec, den 10 Januar 1898
Mozes Aschheim, L. Herz, W. Silber, Osias Rubin.

Nakładem A. Landowskiego we Lwowie

wychodzi w zeszytach po 45 ct

NA OKOŁO ŚWIATA

Widoki z całej kuli ziemskiej
w kolorach naturalnych
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
(Skład główny w pasażu Hausmana).